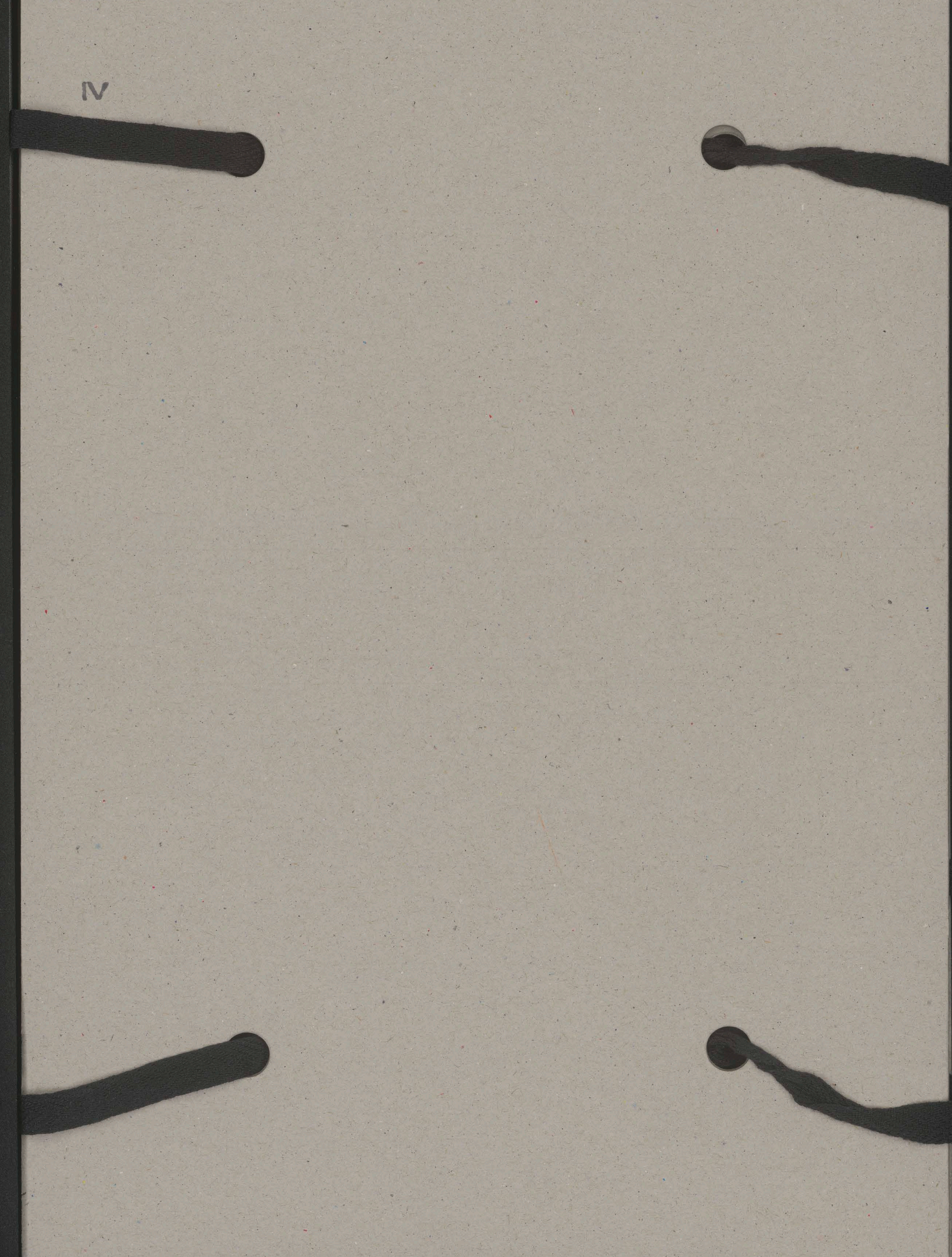


1. 396 1

Jaśnie Wielmożny Panie!

P. Charkowski wskazujący ustawienie
maszyny w Bondziernina z powodu do-
mowych zaniechania dłużej został
niechciał.—
Jest to wezwanie cyrkularne, do któ-
rego czasu i w jakiej ilości dziesięcina
Ekonomowi Ostrowskiemu była dana
aby dowieść — gdy JW Pan od siebie
dziesięcinę Koratyńskie według pie-
niężnej jak sobie przypominam
zapłacił zdaje mi się za rok 850.
nie mogę zdać [illegible] raportu.—
Cyrkuł w sprawie Krasilników
skłania się do przesiedlenia [illegible]
i wtedy nie według [illegible] aby
mi ilość faktycznie posiadanego

grosta nadać nie raz jak ja dziś
tem podług metryki. —
Proszę do Wgo Klembowskiego odezć,
tycząc Skomorowskie nadmienitem
oraz aby na odrobek lub za odrobek
włościanom zbiórki Skomorowskim
rozkazał dawać, aby tym sposobem
gdy potrzeby ich załatwione zostaną,
otrzymać względa do cyrkułu oficjalne
rozdanie — W. Klembowski zdaje
mi się źle mnie zrozumiał, odpisując
że konceptji gromadom do względu
w lesie Skomorowskim ~~nie~~ oskoć nie
można i że na odrobek nie dać
zbiórki czego oni niemogą wypro-
wadzić używania lub też służebnictwa
nie widzieć. Oto aby gromady w lesie
Skomorowskim wolny wzgląd ~~………~~
mieli, gdyż tego nigdy nie mieli
mieć nie będą, i cyrkuł mi takowego

przeszkodzić nie może – ale idzie o to,
aby nie dopuścić do wszystkiego wlenie
nadwerężeniem gdzie danemi nieli-
tkach JW Pana będzie ustaw, aby
przez te zrównanie nie wypadło
dla JW Pana szkodą, wnieść racz
na uwagę, i wtedy może rady do-
brej zasięgnąć – jest to skutek bezsz,
Ustanowienia się w Skarbie gro-
mad do cyrkułu 10go Mielnickiego
w Urzędzie Komisyi zwykle cyrkuł
nazwany a protekcyę włościan
jak wiadomo przyznaje im prawo dowody
świadectwo tylko od nich samych
wychodziło. —

Jaśnie Wielmożnego Pana

Sługa prawdziwy

Barbacki

Potorzyca 5 Junii 852.

Jaśnie Wielmożnemu Hrabiemu
Włodz: Dzieduszyckiemu
Jaśnie Wielmożnemu Panu
i Dobrodziejowi – w Zarzeczu. —

Jaśnie Wielmożny Panie!

W dniu wczorajszym gorzelnię Radwa-
niecką WJ Konieczewski do pióra od-
brać raczył. to za interwencyją Ko-
misarza i Inwentarz podpisał w
całej swej osnowie – bacząc od kotła
[illegible] które brakuje i inne wię-
cej drobiazgów, jest w Inwentarzu za-
pisany którego w obecności JWPana
w Radwanach nie dopatrzyłem – W.
Komisarz listem swoim zarzucił
[illegible] [illegible] [illegible] swoim
kosztem. –
Upraszam JWPana o nadesłanie
mapy Powidzienina aby można

operat zamiany z Włościanami
wyrobić i według dyspozycji JW Pana
urzędowi przedłożyć —
Mam termin do Sukcesorowa w spra-
wie W. Chrzyckiej stającej w Magistra-
cie tamecznym, upraszam JW Pana
o pozwolenie. —

Jaśnie Wielmożnego Pana

Sługa uniżony —

Barbarewski

Potocka 7/8 853.

4

SOKAL 9/8

JAROSLAW 12/8

LEMBERG 11.11 G.

Jaśnie Wielmożnemu Hrabiemu Włodzimierzowi

Dzieduszyckiemu

Jaśnie Wielmożnemu Panu najłaskawszemu Dobrodziejowi —

w Zarzeczu. —

Jaśnie Wielmożny Panie!

Prócz gromad Skomorach i Słowie żadna inna Państwa tutejszego skargi o wręby do lasów niepodała a przynajmniej dotąd cyrkuł żadnej wiadomości niema – Każde takie skargi cyrkuł odsyła do Dominium do tłumaczenia się – jeśli tłumaczenie nie jest zasadnione, to za-nim do wydania, gromadę odsyła, zaś w prze-ciwnym razie naznacza Komissyą. –

Bych może że cyrkuł od wyższej władzy dostał zlecenie aby w podobnych wypadkach dla skrócenia czasu w korespondowaniu, wprost i bez poprzedniego tłumaczenia, Komissyą wysełał, o tym jednakże Dominia nie są poinformowane.

Zaraz więc udaję się do Żitkowi do znajo-mego mi Registratora Czerneckiego a ten mi doniesie, czyli z gromad tutejszych i która podała co lub nie i o tym JW Pana doniosę. –

W takim wypadku podług zasad prawnych /: chyba że cyrkuł ma osobne instrukcyje :/

czas 5. letni niewygód nił na stronie na-
szey, bowiem od lat 5. nic się nigdzie chyba
tylko za pieniądze lub odrobek, zatym pro-
wizoryalna droga ta miejsca mieć nie będzie
mogła, chyba że cyrkuł w drodze polityczney
po dawnemu traktować by zechciał.—

W najgorszym razie i na to znajdzie się
sposób — zbiórka nie da się oznaczyć, a las
Radwaniecki idea tylko która by tamże
zaspokoić mógł.— Las wiejski ten z leżących do-
bra wszystkie, a zbiórka zastrzeżenie na ta-
mych chłopskich gruntach ograniczona być za-
ostała — a wiem że żaden z pretendentów wsia-
dzie gdyby przez cyrkuł koniecznie przymuszo-
ny mieć, o czym naturalnie teraz się wiele
wątpi, nie pozwolić po takiej zbiórki, ile przez
samą odległość do lasu i tey zbiórki własno-
ści.—
Zelenej strony wypadłoby na czas pewny do-
póki by tego potrzeba się okazała, zniżyć ceny
drzewa dla swoich od ceny ustanowioney
dla postronnych, tym sposobem można
ich wprowadzić w rozgarz i zupełne zaspokojenie.

Wyrachowanie pasy oddałem W. Gelinkowi, które mu JWPanu wprost od siebie odesłać. —

Ile i jakiego gatunku zboża sprzedać będzie można i wiele i jakiego dokupić, w tej chwili JWPanu służyć niemogę, bo próby zboża dopiero się wymłacają i koło wtorku nadesłane zostaną W. Gelinek i te okoliczności JWPanu wyjaśni. —

Granic gruntów dominikalnych pilnować starannie będę i niedopuszczę najmniejszego uwodzenia. —

Za przybyciem P. Trzcińskiego nastąpi się zamiana Wołodzkich gruntów. —

Polowania przestrzegać ściśle będę, chociaż mogę i teraz nie powiedzieć, że zwierzyny w tutejszym Państwie są zupełnie wspokojone. — chyba że czasem jaki gończak W. Rusz-skiego z Lasów Włości Radwanickie zapędzi się, atemu trudno zapobiedz, bowiem w tym razie gdy psów włości tutejsze nie zaprowadzają, nie wypada tępić i sąsiedztwo tym zaniepokoić, gdyż zwykle pies z zwierzyną napędzonym powraca do swoich lasów. —

Wilcy w lesie Potoczyskim obrali sobie stałe mieszkanie, jest ich czterech, dotąd zniszczyli 19. koni wiejskich i jednego osła skarbowego. — Aby coś

zrobić na żądanie ludzi; za zgodą narady W.
Gebika i P. Janickiego w zeszłym tygodniu
zrobiliśmy polowanie – lecz prócz że wilk był prze
hukały widziany, żadnego nie dostaliśmy bo
strzelców było za mało.–
Wniosek od modzewi w Zapusie, gdzie to jak
JW Pan sobie przypomina że razy wilki raz za-
staliśmy, rozstawiłem strzelców których 11.
było, sam zaś stanąłem na lewym skrzydle
a na prawym był P. Janicki – padło dwa
strzały jeden po drugim na prawym
skrzydle i tłumaczono po zejściu się że do lisa
i tak było bo lis został zabity.–
Na drugi dzień rozeszła się wieść że żan-
darm zabił sarnę i dotąd siebie utrzymują –
jeżeli to jest prawdą, prawdziwie niedo-
pojęcia jakim sposobem, bo żandarm był
strzelcem na prawym skrzydle od P. Janickiego –
jakkolwiek bądź niech o tym JW Panu do-
noszę.–
Zawiadomienie z teki JW Pana mi poszczęszczy
posady, stopy JW Pana całuję i spojrzenie
przynękanie, a słowkiego takie którem
odbiorę, najrzetelniej wypełniać.–
z najgłębszym uszanowaniem
JW Pana
Sługa uniżony
Potoczyca 22/10 853.
Bembanowski

1. 385

Jaśnie Wielmożny Panie!

W tych dniach był tu P. Lampecki me-
chanik, zwiedził miejscowość na Wulce
i w Radwancach gdzie Tartak restaurowaną
się ma i zrobił Kosztorys na zrestauro-
wanie Tartaku w Radwańcach, który
W. Janicki Jaśnie Wielmożnemu Panu
prześle. —

Lubo Tartak na Wulce z mniejszym
nieco Kosztem P. Lampecki przy młynie
postawić się zdecydował, wszelako, gdy
Radwance więcej obfitują w drzewa ma-
teryałowe a P. Lampecki nadto przy-
neka / Tartak tak urządzić że woda
znacznie niżej jak ją przy starym
Tartaku mieć było potrzeba, opuszczona
zostanie, do życzenia byłoby, Tartak

tem/ zrestaurować, przy którym i młynek
oraz zrestaurowany niejako "koniec" przy-
niesie.—

Jeśli więc jak P. Łempicki przyrzeka woda
o kilkanaście cali zniżona zostanie,
pewność jest ta, że lasy tyle ucierpieć nie
mogą jak ucierpiały za czasów dawne-
go Tartaku.—

Oprócz tego donoszę Jaśnie Wielmożne-
mu Panu, że w Rewirach tutejszych
poręby się wydają, i tak

w Rewirze	IV Bonitynskim wyrąbano	76.	Sążni
"	I Podhorcyskim	380.	"
"	II Pozdzimirskim	180.	"
"	III Radwanieckim	390.	"
	Razem	1026.	"

Drzewo jest w pogotowiu—
Sprzedaż na Sztuki bo tylko odbywa się

~~ki tylki~~ w Kerdinie II i III i to do tych czas w niewielki ilości sprowadza aby drogi i przeprawy komunikacyi na Bugu przez wylew wody. –

Jaśnie Wielmożnego Pana

Sługa uniżony

Babarewski

Poturzyca 11/2 854.

w

Jaśnie Wielmożnemu
Hrabiemu Włodzimierzowi
Dzieduszyckiemu
Jaśnie Wielmożnemu Panu
i Dobrodziejowi. —
w Zarzyczu. —

1.405 9

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio.

Łaskawy mój Dobrodzieju!

Przebacz JW. Pan Hrabia krokowi, który czynię i racz wyrozumieć okoliczności, które mnie do niego wiodą.

Od niepamiętnych czasów, bo już od założenia Kościołów w Dopiewie i Konarzewie, pozwalali wspaniałomyślni Dziedzice Majętności Konarzewskiej Proboszczom swoim wybierać potrzebne na opał drzewo z lasów dominialnych i nie masz śladu, ani w Archiwum kościelnem ani w aktach Województwa tutejszego, aby kiedykolwiek który z dostojnych Dziedziców miał Proboszczom tej łaski odmawiać: owszem jest wiele dowodów, mianowicie z czasów Wojewody Jędrzeja Radomickiego, Marszałkowej Gurowskiej i śp. Wojewody Ksawerego Działyńskiego, że sami dopytywali się troskliwie o to, czy się Kościołom ich żadna od urzędników nie wyrządzała krzywda. Są Wizyty Libowicza i Rydzyńskiego, Biskupów Poznańskich z lat 1776 i 1779, które wyraźnie opiewają: „Silvas curatus nullas habet, in liberis autem pascuis et scissura lignorum pro focis ab immemorabili tempore non praepeditur.“

W roku 1802 została parafia Dopiewska za pozwoleniem Władzy duchownej połączona z Konarzewską a Kościół tamtejszy przeniesiony do Łodzi. Srebra, Dzwony i inne utensilia sprzedano z wiedzą Władzy na rzecz skarbu pana Wojewody lub też pomiędzy Kościoły w Dobrach jego rozdano. Grunta plebańskie przyłączono do Folwarku w Dopiewie a Proboszczowi przekazano w zamian inne w Konarzewie. Budynki gospodarcze sto-

sownie

stósownie do potrzeby rozprzestrzeniono i resp. wystawiono nowe. – We wszystkiem tém miał Dziedzic, jak to wyraźnie w Akcie jest wyłuszczone, pomnożenie szczupłego dotąd dochodu Proboszcza Konarzewskiego na celu. –

Przy tejże sposobności zamiany gruntów z powodu potrzeby Probostwa, wyznaczyło Dominium, zaprowadzając zarazem rządniejsze gospodarstwo leśne, Proboszczowi Konarzewskiemu 20 sążni drzewa szczepowego rocznie, za wolny wrąb, jakiego dotychczas obadwa Probostwa używały, z tém jedynie zastrzeżeniem, „aby zapłacił od ich ubicia, t. j. kulaczę. Co zaś do wolnego pastwiska zostawiono go w jego używaniu aż do roku 1822, w którym rozpoczęła się Regulacya gruntów według prawa z roku 1819 dla W. Księstwa Poznańskiego. – W skutek ugody separacyjnej dało Dominium za wolne Pastwisko Proboszczowi 44 Mórg Magdeburskich ziemi, i te zostały do gruntów jego wcielone.

Tym sposobem ustaliły się i materyalne stósunki pomiędzy Kościołem a Patronem. Działo się to przez Pełnomocników, wyraźnie do tej czynności upoważnionych – z wiedzą i zezwoleniem resp. Dziedziców – Proboszczowie Konarzewscy pobierali od lat 50 rocznie te 20 sążni drzewa opałowego w deputacie i płacili od ubicia go do kassy leśnej 22 Złote jak się łatwo z Ksiąg leśnych przekonać można. To jest przyznane imieniem Dziedziców przez śp. Fijałkowskiego w protokule installacyjnym Księdza Jana Lewandowskiego z dnia 12 Listopada 1821; powtórzone przez tegoż przy podpisie Wizyty z dnia 28go Grudnia 1830. Tego drzewa nie odmawiano i mnie przez lat 6 bez przerwy. Dopiero w tym roku Pan Stasinski, człowiek w czynnościach swoich przesadzony, opierający się w całem postępowaniu na suchém prawie Krajowem z lekceważeniem wszelkiej restrykcyi moralnej i nierespektujący niczego, co nie ma hipotekarnego bezpieczeństwa; targa te układy i zrywa gwałtownie. Kazał mi oświadczyć przez P. Jakubowicza, że odtąd drzewa pobierać nie będę a jeżeli się uważam za pokrzywdzonego, mogę wytoczyć proces naprzeciw niemu. –

Pan Stasinski postąpił tu sobie ze mną, jak z wszystkimi Proboszczami Dóbr Kurnickich,

Dóbr Kurnickich, gdzie także usiłuje zmienić dotychczasowy stosunek patryarchalny Dziedzica do swego Kościoła i Patrona przedzierzgnąć na prześladowcę. I jakąż zrobił przysługę Hrabstwu Działyńskim? oto w skutek procesu z Proboszczem Bninskim, Sąd Królewski zahipotekował 39 sążni rocznego deputatu na Dobrach Kurnickich. Tak niezawodnie stanie się z innymi, bo wszystkich sprawa uzasadniona. — Mnie zostawia wśród najgwałtowniejszej potrzeby bez drzewa, które mi przed kilku miesiącami przyrzekł a śmie być w pretensyi, że jest sumiennym w dotrzymywaniu danego słowa! — Za kilka dni mam Odpust św. Marcina a nie mogę nawet za pieniądze dostać na Podłożinach drzewa, bo Pełnomocnik wszystko zaprzedał i będę zmuszony o kilka mil drogi w tym słotnym czasie, ja Proboszcz Konarzewski, do obcych borów, z sprawiedliwym urąganiem wszystkich, po drzewo posyłać. — Czemuż mi Pan Stasiński nie powiedział tego przed przybyciem do Konarzewa moich Dostojnych Kollatorów? Jako uczciwy człowiek byłby mi nastręczył sposobność do przedstawienia Jm mojej w tym przedmiocie suppliki. Nie, on miał wtenczas swój tylko interes na celu a dokonawszy sławnie, z uszczerbkiem uczciwych ludzi, od tylu lat tajnie układanego dzieła, wystrzelił teraz dopiero dóu długo tłumioną zemstę, kiedy mi takową najdotkliwiej dokuczyć może. Jakichże bomb spodziewać się mogę, skoro zamieszka pałac Konarzewski?

Prawda, że deputat ten z 20 sążni drzewa nie jest hipotekarnie zabezpieczony, ani też należy do realnych ciężarów tutejszego folium hipotecznego, mówiąc po Landrasowsku, ale czyliż dla tego mniej pewnym dla Kościoła, mniej obowiązującym w oczach uczciwego Chrześcianina? Nie mam pewności hipotecznej, ale mam moralną, opartą na prawości i wspaniałomyślności Panów obok których Pan Stasiński z nieznośną swą arrogancyą jako karzeł się tylko wydaje. Czyżby był, proszę pokornie, zmarły Wojewoda Działyński powiedział Proboszczowi

Proboszczowi, gdyby ten choć w najskromniejszy sposób był żądał zahipotekowania tego drewa,
którego mu nie tylko nie zaprzeczał ale o którego wydawanie z ojcowską troskliwością dopyty=
wał się! Nie byłżeby z oburzeniem odezwał się „czyliż moje słowo nie więcej znaczy jak
hypoteka Sądu Ziemskiego? Tak jest JW Panie Hrabio Dobrodzieju! ani Ksiądz, ani
ten Pan wielki nie przewidywali, że to kiedyś jeszcze stać się może przedmiotem niepo=
rozumień. A wszakże ta właśnie okoliczność stawia mnie dzisiaj przed Nim w po=
staci supplikanta.–

Ja nigdy nie mógłem przypuścić, aby Pełnomocnik z szczególniejszego polecenia to kry=
wdzące prześladowanie Kościołów miał z takiem zgorszeniem podejmować, tem mniej spo=
dziewać się mogę, aby JW Pan Hrabia, jako Łaskawy Kollator, dowiedziawszy się o tem,
nie miał przywrócić mojego deputatu in statu quo. Wszakże Pan Stasinski potrafił jako
Dzierżawca zabezpieczyć sobie całą potrzebę w drzewie a zazdrości Księdzu tej jedynej daniny,
jaką się od Dworu pobiera. Czyliż ja w ścisłem wzięciu rzeczy nie jestem takimże
Dworu Urzędnikiem jak on? cóż on zrobi przez swe procesa z ludem, bez którego pracy
nie będzie płacy, jeżeli ten lud religijnie przez sługę Kościoła prowadzonym nie będzie?
Bogdajby on większej krzywdy Skarbowi nie robił jak przez wydawanie tych 20 sążni drewa!
Wszakże cały grunt jest darem wspaniałomyślnych Przodków JW Pana Hrabiego; ja
ani na tę ziemię ani na budynki ani też na żaden dochód nie mam pewności hipotecz=
nej. Pan Stasinski tem samem prawem mógłby mi zaprzeczyć wszystkiego, z wszy=
stkiego mnie wyzuć.– Wszyscy Proboszczowie, niegdyś Dóbr Konarzewsko Kurnickich
mają równie najmniej po 20 i 24 sążni drewa, ja w Konarzewie, tem słynnem gnieździe
tylu wielkich Panów, w Majętności tak zamożnego dziś i tylu szlachetnemi przymio=
tami serca słynnego Dziedzica, miałżebym nie dostać nawet tych 20 sążni, których
od lat 50 moim poprzednikom nie odmawiano?–

Niech JW Pan Hrabia raczy łaskawie wszystkie okoliczności zważyć i Probostwo tutejsze
przy deputacie swym miłościwie zostawić. Upraszam Go mianowicie jak najpokorniej,
„aby tutejszy Zarząd Dóbr do wydania mi drewa na rok bieżący łaskawie spowodować ra=
„czył. W niepłonnej nadziei że Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia Dobrodziej z właściwą
Sobie dobrocią serca sprawę rozstrzygnie, oczekiwać będę pomyślnego skutku
mej pokornej prośby.

Konarzewo 8 Listopada 1854. Ks. Bartliszewski Proboszcz.

Jaśnie Wielmożny Hrabio
Dobrodzieju!

Podług rozkazu JW^o^ Pana
przesyłam kopię korrespondencyi
do P. Wysockiego, nieszczęśliwej
proszę o przejrzenie i odesłanie
mi, bo mi jest pilnie potrzebna
w różnych interesach —.

Pszenicę sprzedałem drożej korzy-
stnie, bo po Złp 15. korzec —
sprzedałem korcy 7000 — na zadatek
wziąłem Rs 1500 i te natych-
miast wypłaciłem Barszczew-
skiemu, — w czasie kontraktów

na L. Aszkinazy wypłacić
Rsr 10,000 Tysięcy - iże z tych
miast oddawane będą JW.
Panu - resztę Rs 4250 mają
być w Maju wypłacone bo
iż mają być sprzedane
JW. Panu, dla tego że na Łapanów
w Dzierżawie Dochodów jeszcze
tyść pieniężny i inne dochody
co będą dochodzone —
Dla tylko Plenipotencyi odbiorę
z tych miast potrzeba rozpocząć
Proces z P. Dzierżkiem trzeba
tak go zaniechać bo są dowody
i już tyle kosztu na to wy-
łożono — zresztą do Woli JW.
Pana zostawiam i Czekać
,

będę rozkazu,—

Pani Kleczewska której Mąż kilkanaście Lat był sędzią, została w Bardzo smutnym położeniu do mnie się udaje o pomoc, lecz ja w takich okolicznościach nie mam upoważnienia rozporządzić się do woli JW Pana te okoliczności przedstawiam, a nawet List Pani Kleczewskiej —

Drugi raz przypominam o interesie P. Tchorzewskiego niech JW Pan będzie łaskaw dać jakąkolwiek odpowiedź bo mogę złego uniknąć wszelkie nieprzyjemności — i co żądam proboszczowi Dzierzanowskiemu JW Pan postanowił najszczerszej prośby mi polecił

co mam robić. —

w Naszych Stronach Cholera grasuje już kilku osób w Jurgowianie umarło, ale teraz tu jest wszystkich dniach już ustała i Witanowie czysty przypadku w Kamienicu ustąpiła. — Bóg Łaskawy może tę ciężką klęskę od nas odwrócić — przytem Zostaję z Najgłębszym Uszanowaniem

JW. Szambelana Dobrodzieja

Najniższy sługa

Piotr Burzewski

Dnia 7/19 Września 1853.

Serwieczynie

1. 362

Kochany Włodziu!

Z największym pośpiechem wracałem z Lwowa
aby Cię jeszcze w Poturzycy zastać, tymczasem
inaczej się stało. Głównie szło mi o tegoroczną ratę;
bo jakkolwiek świadectwo że w tym roku trudno
ci jest jakikolwiek użytek zrobić jednakże ja
sądzę że przekonawszy się sam naocznie iż z
tych pól które mi są dodane żadnego w tym
roku dochodu mieć nie będę gdyż ani w roku
przeszłym orać nie pozwolono. Że straciłem przez
motłoch znaczną część inwentarza i wołów robo-
czych głównie. Że ponosiłem różnemi czasy niektóre
przykrości od zarządu poturzyckiego a nawet
mam w ręku kwity do kasy na opłaty i inne
potrzeby, których wydanie z przeglądem zwle-

kano od czasu do czasu a nakonie pod pre„
textem zadawnienia całkiem wydani odmowiono.
Dla tego to spisywałem do Potomyey iżby to wszystko
zgoło było rozwiązane. Tymczasem adjard Twoj zadał
wszystko w zawieszeniu. Ja sobie o to wszystko ni
roszcze pretensyi, tem bardziej iż mam nadzieje
u mego porządkiem w Potomyey i to się odmini
ale dla tego tylko wspominam arebyś przez
wzgląd na to w tym jednym roku przyjąt
ode mnie teraz połowę raty którą składam do
rąk Pana Rangiego - drugą zaś połowę zaciąłat
do grudnia, gdyż gdybym teraz był ogołocony
z gotowki mogłbym popaść w długi z których
trudno się zwykle wywikłać i czego mam przykład
na moich dłużnikach którzy mi w tym roku
nawet procentu niezapłacili.
Rozmar i to nakonie ze kiedy kilku moich kole„

gow postarało, ja dotychczas obronną wychodziłem ręką i starałem się tak zachować żebyś mi nic a przynajmniej bardzo mało miał do zarzucenia.—

Przyjmij wyrazy mojego poważania i szacunku z jakimi zostaję Twoim prawdziwym sługą

Stanisław Bykowski

Horotyn 24/6 854.

2745
450

1200
1000
600
2800

2745
1500
4245

Jaśnie Wielmożny

Włodzimierz Hrabia Dzieduszycki

w

Zarzycu

15

Institut Orthophonique de Paris,

RUE DES PETITS-AUGUSTINS, 24,

FAUBOURG SAINT-GERMAIN,

Pour le traitement du Bégaiement, des autres vices de la parole, des maladies des organes de la voix, et pour l'éducation orale des sourds-muets.

OUVRAGES

DU DOCTEUR

COLOMBAT, DE L'ISÈRE.

Traité de tous les vices de la parole, en particulier du Bégaiement, 2 vol. in-8o, 1840.

Cet ouvrage, traduit en plusieurs langues, a obtenu de l'Académie des Sciences un prix de 5,000 fr.

Traité complet des Maladies des femmes, et de l'hygiène spéciale de leur sexe, in-8o avec planches. 3 vol., 2e édition, 1843.

Dictionnaire historique et iconographique de médecine opératoire, et des instruments, bandages et appareils de la chirurgie ancienne et moderne, divisé en quatre tomes avec 1,500 dessins, in-8o.

Traité Médico-chirurgical des Maladies des Organes de la Voix, in-8o avec planches.

Tableau du Mécanisme naturel et de l'articulation artificielle de toutes les lettres, in-4o.

De l'hystérotomie, ou de l'amputation du col de l'utérus dans les affections cancéreuses, par un nouveau procédé, in-8.

Nouvelle Méthode de pratiquer l'opération de la taille ou l'extraction de la pierre de la vessie, in-8o.

De la Compression et de la Ligature des artères, in-8o.

Du mécanisme des cris et de leurs intonations dans chaque espèce de douleurs, suivi du mécanisme du fausset et de la ventriloquie, in-8o.

Du Copahu sans odeur ni saveur, administré sous la forme de dragées dans la Blennorrhagie et la Leucorrhée, in-8o.

Mémoire sur l'histoire et la physiologie de la ventriloquie.

Mémoire sur l'origine psychologique et physiologique de la parole.

POUR PARAITRE:

Traité de Muthotechnie, ou l'art d'apprendre à parler et à comprendre la parole aux sourds-muets, sans le secours de l'oreille, avec un grand nombre de figures.

De l'histoire philosophique de la musique, et de l'influence de cet Art sur les passions et la santé de l'homme, un fort vol. in-8o.

Paris, le 184

Le Docteur COLOMBAT, DE L'ISÈRE, Médecin-Fondateur de l'Institut Orthophonique de Paris, Chevalier de la Légion-d'Honneur, Lauréat de l'Académie des Sciences de l'Institut de France, Membre de plusieurs Sociétés savantes, nationales et étrangères, etc., etc.,

A M

Widziałem się z Doktorem Colombat. – On przyjmuje codziennie rano od 11ej do 3ej. – Więc wybierzcie sobie Panowie dzień w tym tygodniu w którym zechcecie go odwiedzić, dając mi znać dniem przódy bym na Panów czekał.

Dał mi niniejszą listę dzieł swoich – ja też na niej piszę, by Pan Dzieduszycki miał pamiątkę odwiedzin tego uczonego. Zdaje mi się że lekarz moguncki naśladował jego sposób leczenia, – z resztą sami się o tem Panowie, będąc u niego, lepiej przekonacie.

Z winnem poważaniem i szacunkiem

A. J. Chłędowski

Paryż 2 Listopada 1845

8 rue du Jardinet.

Monsieur

Monsieur le Comte Dzieduszycki

en ville

40 rue Laffitte.

16

l. 279

Wasza Excellencyo!

Pan Dr. Madyski dał mi receptę i list do Waszej Excellencyi – wedle recepty przesłam puder i maść rozgrzania –

Równocześnie oświadczył mi Pan Dr. Madyski że syn jego Bolesław dostał silnego zapalenia gardła wskutek czego obawia się czy nie dostanie dyfteryi –

Ściskam stopy Waszej Excellencyi kłaniając się najniższym

sługą

Walenty Chudzikiewicz

Lwów 28/2 1878.

18

540

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio
Dobr.!

Już czwarty miesiąc płynie,
jak wniosłem prośbę moją do
JWW Hrabi Dobr: o zastawę pro-
życzliwą 400 fr. – która niestety
uwzględnioną nie została; –
a mój list z całem uczuciem
serca niezasłużenie trapionego
człowieka pisany – zapewne
jako tragiczno-komiczna Kro-
tochwila przyjęty i znudzonym
jednostajnością dobrego bytu
zgromadzającym się przyjacio-
łom dla rozrywki i chwilo-
wej przerwy ich nudów odczy-
tywanym bywa. –

./.

Daremném byłoby gorzkie
narzekanie robaczka pod stopą
wspaniałego Lwa wijącego
się, więc też i ja zamilczeć
wolę, i tylko jeszcze o łaska-
we zwrócenie mi papierów
JW Hrabiemu Dobr: przesłanych
jak niemniej i listu (jeżeli jeszcze
zniszczonym nie został) usilnie
prosić ośmielam się. —
A przepraszając JW Hrabiego
za mój styl i sposób wyrażenia
się może urażliwy, któren na
karb niższej mojej edukacji
łaskawie przebaczyć raczysz —
zostaję, z głębokiem uszanowaniem
Dla Jaśnie Wielmożnego Hrabiego
najniższym sługą,
Adam Cielecki

Stanisławów 17. Stycznia 854.

19

Jaśnie Wielmożnemu J.W. Panu
Włodzimierzowi
Hrabi Dzieduszyckiemu
właścicielowi wielu
kluczów dóbr ziemskich
w Galicyi Prusach i Rosyi
Jaśnie Wielmożnemu Panu i Dob.
w Zarzeczu
w Przemyślskiem

6

KK POST-STEMPEL
6 KREUZER
STANISLAU 19. JAN.
Przemyśl 22. JAN.
LEMBERG 21 1
JAROSLAW 23 1

20

539

Monsieur. Ayant l'honneur de transmettre a Vous Monsieur le Comte la lettre y jointe de mon beaupère, laquelle Vous eclairira sur l'affaire que je desire de terminer - je Vous prie de fixer le temps et le lieu ou je pourrais avoir l'honneur d'une entretien personelle avec Vous Monsieur le Comte. Je suis sur que de cette maniere - a l'aide de Votre haute probité - l'affaire se terminera mieux et plutôt que par des demarches aupres de Tribunal des Nobles.

Recevez Monsieur les expressions du respect le plus profond de la part de Votre

Serviteur tres humble

Germain Chevalier de Czeterz

Markowice le 26 Janvier 854

Je suis au desespoir de ne pas pouvoir vous inviter à venir chez moi mais une affaire de la plus haute importance m'appelle à Léopol. Ainsi si vous pouvez vous trouver demain a Przemyśl je pourrais avoir le plaisir de vous y voir dans ~~l'après~~ l'après-midi et j'espère avec vous que nous pourrons terminer ~~cette aff~~ d'une manière satisfaisante l'affaire en question. Recevez Monsieur l'expression de la haute ~~estime~~ considération avec laquelle j'ai l'honneur d'être, votre humble serviteur

List Czecha o Brezanovi

529

21

Jaśnie Wielmożny Hrabio!

Chociaż niemam honoru znać osobiście Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego, jednakże, znana powszechnie opinia, ośmiela mnie, udać się do JWielmożnego Hrabiego z prośbą w interesie moim, a ten jest:

S. p. Ojciec JWielmożnego Hrabiego, mocą wyroku Appelacyjnego z dnia 17go Stycznia 1844. do Liczby 66. wygrał Summę ₰ 500. wraz z odsetkami po 5/100 od dnia 13go Września 1833. liczyć się mającemi. — Summę tę JWielmożny Hrabia Józef Dzieduszycki, wypożyczył był Wujowi mojemu Leopoldowi Hr. Koziebrodzkiemu, a pożyczka ta datuje się z czasów, kiedy Wuj mój ze S. p. Ojcem Pana Hrabiego razem w wojsku służyli — z tokiem czasu, przeszedł ten dług na Ojca mego Jana Drohojowskiego, który ta równo miał ten honor bydź wojskowym kollegą S. p. Ojca Hrabiego — i tym to sposobem został S. p. Ojciec Hrabiego zabezpieczony z swoim długiem na dobrach Łuka, i Manasterek, które mój Ojciec, czyli aktualnie moja Matka od Leopolda Koziebrodzkiego nabyli. —

Śmierć mego Ojca, i inne nieszczęśliwe stosunki zrządziły, że moi Rodzice cały swój majątek postradali — wskutek czego Matka moja była zmuszoną otworzyć Kridę. —

Massa ta rozbiorowa ciągnie się już 20 lat — i jest prawie na ukończeniu — a jak okazuje wykaz majątku, sądzić można że wszyscy Wierzyciele zaspokojonemi zostaną. —

Niektórzy Wierzyciele przez wzgląd — że ja, i moja Siostra, mają także prawa do majątku naszych Rodziców, nie

Sobie nierezerwowaliśmy — Wreszcie że zupełnie zaspokojonemi będą — a My ogołoceni z ostatniego sposobu do życia — deklarowali się, cokolwiek z procentem na korzyść Spadkobierców massy spuścić. —
Ufny tedy w szlachetny sposób myślenia JWielmożnego Hrabiego, udaię się nie wcale popierania jakiegoś mniemanego prawa, gdyż pretensya Hrabiego iest równie prawną, jak słuszną — ale z prośbą — żeby JWielmożny Hrabia, przez wzgląd na naszę smutne położenie, gdyż jeśli Wierzyciele z swoich praw nie odstąpią — zupełnie zrujnowanemi zostaniemy — wreszcie na wzgląd że największa część majątku naszego wypożyczoną była Xu. Synowi Hrabiego, JWielmożnemu Henrykowi Hr. Dzieduszyckiemu, jakoto: Summa 54600 ʒł m[one]ty w[alu]ty cokolwiek od Summy ʒł 500. z procentów JWielmożnemu Hrabiemu należącey się — na rzecz naszę opuścić raczył. —
Daruj JWielmożny Hrabio, że śmiem z moią prośbą nieosobiście, ale listownie natrętnym się stawać — ale krytyczne me położenie — pamięć koleżeństwa mego Oyca, z S. p. Oycem Hrabiego — a najwięcey szlachetny charakter Hrabiego — niech będą tłumaczem moim — Wreszcie gdyby JWielmożny Hrabia moię prośbę wysłuchać raczył — racz uwiadomić mnie o tym

uwiadomić — a ja przyłożyłbym wszelkie starania, i mojej pracy, i kosztem; postarałbym się, aby JWielmożny Hrabia Swój kapitał jak nayprędzey odebrał. —
Zostaię z uszanowaniem JWielmożnego Hrabiego

Nayniższym sługą

Henryk Drohojowski

Lubowmost dnia 7o Listopada 853.

Adres

przez Lwów — Kamionka Strumiłowa w Lubowmoście. —

1283 Remenow 28/1 893. 23

Mój drogi Hrabio Włodzimierzu!

Dawno Cię niewidziałem, dawno o sobie nie słyszeliśmy ale przecież ciem się osobliwie temi czasy o mnie myślał i czuje się wspołczuł w mej stracie którą poniosłem. Wiem także że jak dawniej tak i teraz mogę z ufnością polegać na Twojej życzliwości i przyjaźni dla mnie i moich. Udaje się z następującą prośbą do Ciebie Kochany Hrabio Włodzimierzu, oto użyj mój Wuja Lelewskiego, przycisnięty interesami i ciężkimi czasami nieli jakiej pomocy nie będzie miał widzi się przymuszony sprzedać Remanów, bo trudno się przy nim utrzymać a ciężko na to przychodzi, ciężko

i Anielce i mnie oto myślę się
starać, żeby więc jakiegoś sposobu
ratować się i podał się w kandydata
do Dyrektora Towarzystwa wzajemnego
ubezpieczenia w Krakowie w miejsce
Kenera, a wyjęć z tej pensyi mógłby
wydzierżawić Kenerowi i tę wdowę
pamięta i interesowała się drugiego
Raczy więc Pani Hrabina poprzeć
swoim wpływem tą kandydaturę bo
to żywotna kwestja dla nas i od tej
zależy przyszła egzystencja Leliwskich
z dziećmi i moja z niemi krajowską
lekcja się przy mnie wychowuje. Jeżeli
by ta posada go ominęła czyby
swoim wpływem o jakąś inną choćby
przyzwoitą nie mogła się postarać. Wiem
że przed 4ma czy 3ma latami Hr:

Alfred Potocki oficerował znaczną
pensyję panu Kazimierzowi Tchornic-
kiemu i Sanborskiego by wraz do
ręki wszystkie jego dobra w Galicyi
administrował i objeżdżał. Więc był to
ten z panów Potockich. Sieniński
dziedziczki ks Sapiezyny takiego
by potrzebował. Tchornicki nie przyjął
na oficerowskiego miejsce a Lwowa
z największą radością by go przyjął
a ten go przez Aleksandra te wiele
z jaką sumiennością, pracowitością
i znajomością rzeczy może by takie
posadę i wszystkie jej obowiązki wy-
pełniać. Ufam kochany Kubo że
cieli tylko co możesz uczynić
to zrobisz żebym te kilka lat co
mi jeszcze pozostaje do życia trochę
spokojnie żyć mogła i umrzeć

rożąc mogłaby być spokojna o los
Ciurlowa ich dziecka i mojej biednej
Heli. Nie piszę dłużej bo i tak dość
Ci czasu zabrałam ale raz jeszcze
polecam swoich i siebie dobremu
sercu i pamięci. Łącząc uściskiem
z Panem Was Obojga przyjąć
wyrazy prawdziwego szacunku i
serdecznej przyjaźni od

Anieli z Szetkiewiczów Skwierczy

Poczta Żółtańce

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Przed parą dniami zostałem przez P. Janickiego z Koluszyn z polecenia Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego zawiadomiony, o chęci wypuszczenia mi w dzierżawę folwarku Wygody w Pozdzimirzu, który teraz P. Nowakowski trzyma – i zaraz pospieszyłem tam do nocznego przekonania się o stanie budynków i o zasiewach ludzi i o obowiąz-kach dzierżawcy, i szczerze wyznam, że mam chęć ten folwarczek wziąść – lecz kondycyj niemogę żadnych naprzód stawić z mej strony bo uważam żeby to było zaśmiało niewiedząc z jakiemi Jaśnie Wiel-możny Pan Hrabia chce mi wypuścić – i przedsięwziąłem sobie czekać przybycia Jaśnie Wielmożnego Pana do Zarzycza lub Koluszyn gdzie za otrzymaną wiadomością zaraz pospieszę, a w ten czas przy osobistem widzeniu się spodziewam się ten interes ukończyć – Gdyby zaś bytność Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego niemogła tu tak prędko nastąpić, i może

./.

zlecił by komu rzemna o tem pomówić – to ośmielam się obok to wyszczególnić wszystkie zasiewy – jakie P. Kowalkowski na tem folwarku porobił –

w końcu mam sobie za obowiązek imieniem Pani Dambskiej złożyć Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu wszelkie podziękowanie za łaskawą pamięć o mnie, i upraszam na dal zaszczycać mnie tą pamięcią –

Przytem składam wraz z moją żoną najgłębsze uszanowanie Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu y najłaskawszemu Dobrodziejowi i zostaję wiernym sługą i podnóżkiem –

Dudziński

Turłaków
21 Maja 853.

Wysiewy na wygodzie na ten Rok 853.

Żyta ozimego —" —	Korcy 23.	garn: 17 -	
" jarego —" -	" 5	.. 2 -	
Pszenicy ozimej .. —	" 26	" 24 -	
" jarej . —	" 1 -		
Jęczmienia —" —"	12 —		— jeszcze nie siana
Hreczki — do — "	12 —		
Owsa — — "	7 —		
Grochu — . — "	1	" 16.	
Wyki — .. "	1	.. 16.	
Prosa — " "	—	" 4-	
Kartofli — .. "	12 —	—	

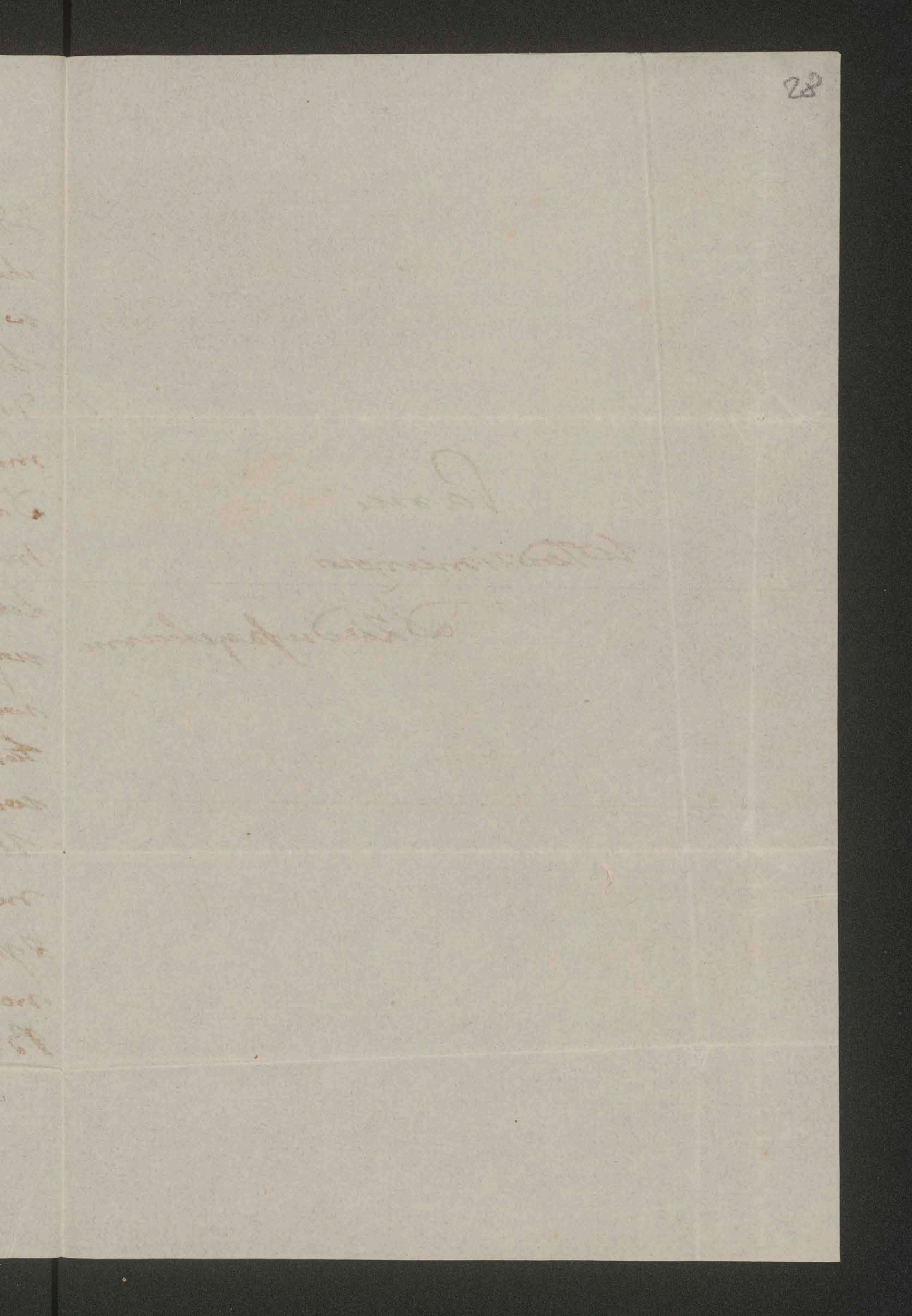
23 Grudnia 1837.

1.307

27

Wielką mi się pociechą twoje Listy ko-
chany Władziu, bo cóż może być milszego
w życiu, jak wzajemność od tych których
kochamy, a których dobre powodzenie jest
dla nas najdroższym darem Opatrzności;
mogą dodać mi przyjemności, każdej
Daty dnia i Roku, bo porównanie nie
może być tylko miłe, gdy późniejsze
Listy nie zawodzą świadczą o postępie
wykształcającego się Umysłu, a nawet
wydoskonalającej się kaligrafii, która
także ma swoje znaczenie!! — Winszo-
wać trzeba nie tylko Dzieciom które
usiłują postępować choć to ich własne
dobro, ale i Rodzicom, i blisko
spokrewnionym, którzy takiej pomyśl-
ności się doczekali. — Niech Bóg cię
Błogosławi jak ja całym Sercem.

J. Działyńska



Panu
Włodzimierzowi
Dzieduszyckiemu

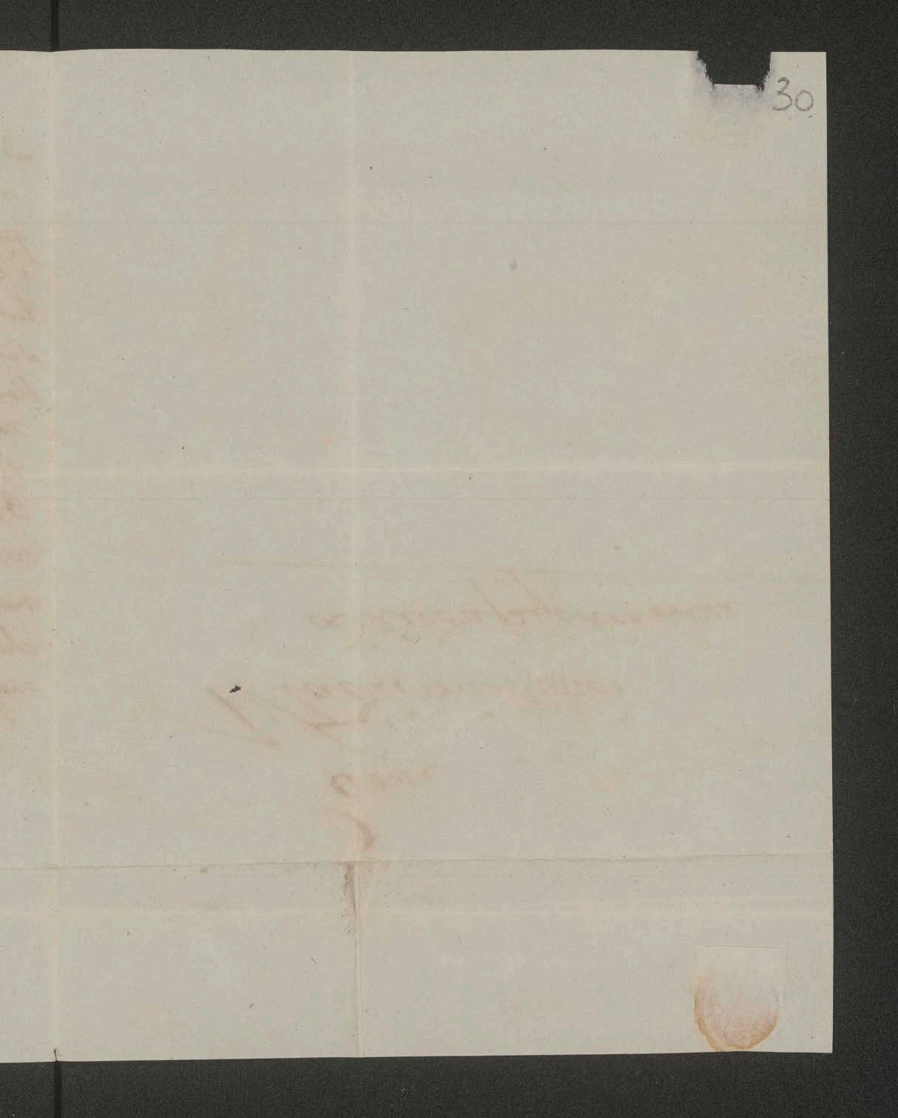
23go Lutego 1839

29

Twoy List kochany Władziu, jest mi dwoiako
miły, bo go uważam za dowód twoiey o mnie
pamięci, i przywiązania, co dogadza moiemu sercu
i odpowiada życzeniu, powtóre widzę piękny cel
twoich nauk które i własną korzyść przynoszą i
świadczą o wdzięczności dla kochanych i naydroższych
Rodziców, co mnie i dziś jest pociechą; poświęcaiąc
tak szlachetnym uczuciom prace, nie postrzeżesz
trudności usiłowań które tak piękną i nagrodę
Obiecują, wytrwałość wszystko zwycięży, a coś się
w młodym wieku nauczysz będzie skarbem
na późnieysze lata, do uprzyiemnienia każdey
chwili życia, a daj Boże ku pożytkowi kraju
czego ci z całego serca życzy kochaiąca Babka

Działyńska

1.300

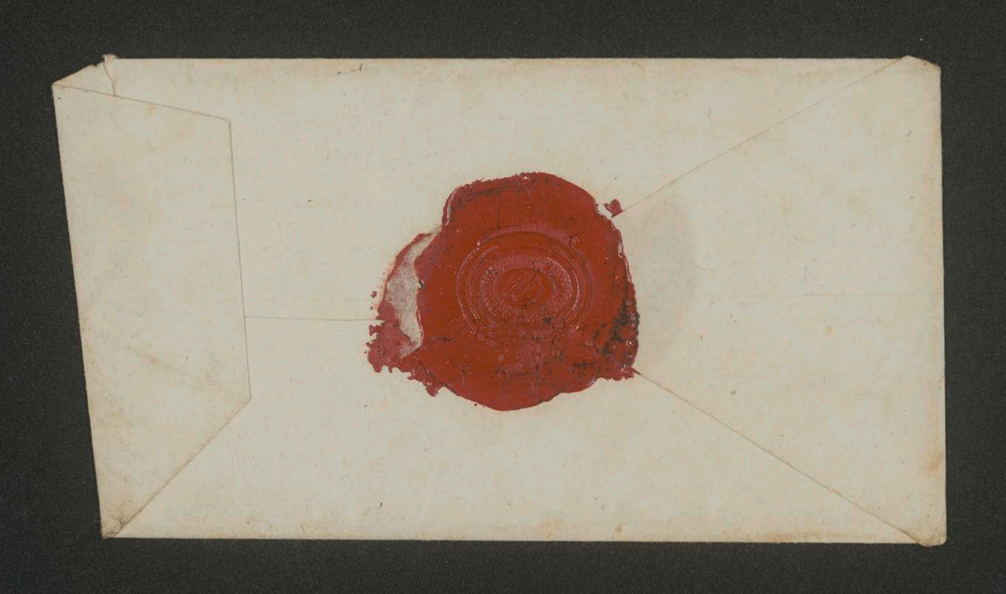


Panu
Władzimierzowi
Dzieduszyckiemu

Dla Pana
Włodzimierza Dzieduszyckiego

w Poturzycy

31 ad l. 300



32

56

Prosime o szyb białych z dubeltowego szkła 18 calow szybka w kwadrat trzymaiąca takich szyb 140.
Kolorowych z 4 kolorow się składaiących takie po 18 calow w kwadrat szyb 100.

Może mi Księżniczka za złe weźmie, że w takiej stanowczej chwili pismem moim narzucam się; ale czy kiedy nie mogę zapewnić na sobie, abym choć listownie nie złożyła Księżniczce życzeń moich, wszelkich pomyślności, i nie powiedziała cieszę się wydarzeniu temu tym świętym z Kochaną Księżną, tym Aniołem prowadzącym w ludzkim ciele, dodać winna tu mowę, że tu się zjawia pociecha Kochanej Matki mojej, stanie również i tem połączeniu dla Księżniczki mojej się tu. Racz Księżniczka przy tej sposobności, i Kochanej Ciotce uczucia ode mnie udzielić, i przypomnieć mnie jej drogiej pamięci. Polecam się nad wszystko z czcią moją dla Księżniczki, wiernie i prawdziwie przywiązana

E. Dzieduszycka

Medanów 16 7bra.

Księżniczka byłaś tak łaskawa przypominać wiersz sztuki do Wiesiołka Bruna. Teraz dowiedziawszy się ostatecznie całkiem i ile potrzeba dotyczącym kanonika tak tej danej mi od Księdza



1.43.

Hrabiemu Włodzimirowi
Dzieduszyckiemu

we Lwowie

Lwów 17 Września
1841 —

Móy Kochany Włodzio, długo czekałam na twóy
List, a nie iest tak szczegółowy iakbym so=
=bie była życzyła; nie mówisz mi iak się
masz, iak dnie przepędzasz, czy iezdzisz
Konno, czego sobie Papa bardzo życzy, iczem
się zatrudniasz w Domu, bo nie wątpię że się
iczem użytecznem zaymuiesz tak dla
siebie samego, iak i dla dobrego przykładu
który winieneś twoim towarzyszom, a
nas wszystkie szczegóły o tobie i twoich roz=
=rywkach, cieszą i rozrywaią. — Co do nas;
Papy zdrowie iest, iak przy twoim odieździe,
ieszcze zupełnego wyczyszczenia żołądka
nie było, i dla tego ma te same dolegliwości,
co dzień się spodziewamy że to się odmieni
przy pomocy Serwatki &, i dla tego trwa
zawsze w szczerey chęci i pewney nadziei,
pojechania do Poturzycy. — Co do naszego
sposobu życia także się nic nie odmieniło
oprócz tego że iesteśmy otoczeni niezwy=
=czaynemi Gośćmi, iakoto: Mularzami,
Garncarzami Malarzami, którzy się do
naszey przyiemności do tego czasu nie bar=
=dzo przyczyniaią, ale iak we wszystkim na

Na dowód że o wszystkich pamiętam, twój List mnie zastał przy krajaniu Koszul dla naszych Panów. Pozdrów
Lód Poturzycki z Jarząbkiem tu przyjechał, to dobra była myśl — Przysłij Bulion. Kłaniaj się P. Kleczkowi i Janickim —

36

tym świecie, po pracy i trudach dopiero przyjem=
=ność przychodzi, tak iutro będę się cieszyć
waszemi Pokojami które się kończą, a zato
się fabryki w Batwialnem zaczną. — Mama
chce wszystko wiedzieć, a sama nie mówi czy
nasze Pokoje są ładne, Użż nie powiem
będźcie trochę ciekawi, iak przyiedziecie, to
się dowiedzie. — Pan Kuncyk przyiechał, był
tylko w Wiedniu, miał nieprzyiemność że
go dwa razy okradli; raz, na Stacyi Kolej
Żelazney, właśnie iak miał w wielkim ścisku
Paszport okazać i płacić, wyprocili go, z na=
=mysłu, iak się zdaie, i Pulares z przygotowa=
=nemi Pieniędzmi mu wzięli, szczęściem
że większy zapas miał na sobie, i ten ocalał.
Przyiechawszy tu dowiedział się, że tego samego
Dnia rano odbili Kantorek w iego pokoju
i wzięli mu Banknoty, które miał zwyczay
w Księżki kłaść, dla pewnieyszego ich ukrycia
50 ƒƒƒ i 100 RM, które tam w Wilyą, żona Jego
była w Jego Pokoju i w Jego Biórze zakowała
bo Jey się Klucz był zepsuł, mieli porozumie=
=nie na dawnego Służącego, którego do Policyi
oddano, znaleźli w prawdzie u niego 90 RM
lecz on twierdził że to Jego są, niewiem tedy
iak się to skończyło i czy się szkoda zna=
=lazła bo iuż kilka dni iakeśmy go widzieli —
Czarnecki Adwokat umarł temi dniami —
Z naszey familij są tu ieszcze Państwo Tyszowie

ale podobno iuż na wyieździe, Pani Henrykowa
która iuż na zimę przyiechała. Pan Raszewski
tędy z Trenczyna przeieżdżał, iuż wyie=
=chał, ale tu będzie zimował, przeieżdżał
przez Zarzecze i przywiózł mi Portret mego
Ojca i Szal po moiey Siostrze, niezmiernie
się Portretem cieszę iest mały, więc zawsze
koło mnie. Twego Rysunku Babunia ieszcze
nie odebrała P. Tarnowski zdrowszy lecz dopie=
=ro na przyszły rok się wybiera do Karlsba=
=du a na Zimę do Drezna, nie wiem co z Ry=
=sunkiem, i Listem moim zrobi, moia Matka
nic odpisała ci ieszcze bo słaba była, każe cię
serdecznie uściskać i dziękować za Rysunek
iuż iest zdrowsza. — Przyiechała tu Panna
Godebska Siostrzenica P. Rymińskiego która
ma przy nich bawić, Jey Rodzice są w wiel=
=kiey przyiaźni z Rodzicami Adolfa, nawet
Jego Siostra w Jeh Domu umarła. Była u nas
chciała z polecenia Jego Rodziców Adolfa wi=
=dzieć, miała się dowiedzieć o Jego zdrowiu
i postępach w Naukach, i natychmiast im
o tem donieść, mówiła że złe wiadomości w
tych przedmiotach mogłyby Jego Matkę o śmierć
przyprowadzić, tak dla słabości własnego zdro=
=wia, iak i dla tego że w nim iednym, całą nadzieję
szczęścia i pomyślności pokładaią, tak dla siebie
iako i dla niego, co tylko pracą i nauką może
osiągnąć. Nie mogła się dosyć nagadać o Jego Sio=
=trze, która, przy niezmiernie słabym zdrowiu
żadnych talentów nie miała, ale mocno czuiące

Rodziców i swoie położenie nadzwyczayną pil=
=nością i pracą tyle dokazała, że nie tylko była
pierwszą premiantką we wszystkich obiektach
tak w Polskich iako i Francuzkich Szkołach, bo do
obydwóch chodziła, ale ieszcze nie dosypiaiąc
znachodziła czas do robienia różnych ręcznych
Robot które przedawała na opędzenie Domo=
=wych potrzeb. — Nie mówisz nam nic o Wysta=
=wie przed Domem, o Ziwach &c, także w Bibliote=
=ce czy nie ma Myszy, Moli lub wilgoci, Pąki także
przestawić lub przynaymniey przesunąć z miey=
=sca na mieysce żeby nie butwiała podłoga w
tych mieyscach gdzie długo stały, osobliwie w
naszych Pokojach, Broń możesz kazać napra=
=wić i wychędożyć ieżeli się da nie wielkim
kosztem dla tego się trzeba pierwey godzić, i
nie razem dawać tylko sztuka po sztuce; po
wychędożeniu zaraz Łuski każdey Broni z
Kłakami pozatykać żeby Proch nie wpadał. —
Szafy do Biblioteki czy robią? nie zapomniey
sobie Pudełka na Motyle kazać zrobić, tylko nie
takie wysokie bo to wiele mieysca zabiera, Gą=
=sienica żółta, mey pieczołowitości powierzona
dziś właśnie się zawiia. Kwiaty myłam i kąpa=
=łam własnoręcznie, i kuracyia a la Priesnitz
bardzo się do ich czerstwości przyczyniła, Ogro=
=dnik te starania iemu osobliwie niezbędnie
potrzebne, kwiatem powtórnem nadgradza.
O Affiszach nie zapomniałam, mam ich taki=
=ny zapas, Pan Averino Nowinkom się bardzo
podobał. Jeden z tego Towarzystwa wszystkich
Kliszyngów bardzo przewyższa. Możesz mieć
nadzieię ich zostać kiedyś ieszcze za iednego Jedne=
=go przedstawienia nie zapowiedzieli. — Listy wszy=
=stkie odesłałam. Buttonu zapomniałeś mi przysłać
czytay zawsze List iak odpisujesz to mi nie zapomniesz
Ściskamy się obie z całego serca, wszystkim się kłaniamy

f. 158

37

Dnia 22 Września 841

Kochany móy Włodziu odbieram właśnie
twóy List 21 pisany przez Posłańca, może i ty
w tey samey chwili odebrał móy List pisany
przez Człowieka P. Janickiego, dziś tylko krótko
ci powiem że Papa trochę zdrowszy, Kanger
był wczoray, wieczór, co Papie także przesz=
=kodziło pisać, a potem Rapporta przyby=
=ły, które trzeba przeczytać, i także coś od=
=pisać, to na wytłómaczenie dla czego
nie piszę. — Niezmiernie nas obszedł
i zmartwił przypadek P. Kleczkowskiego
wyraź mu nasz szczery udział, spo=
=dziewam się że przy staraniu P. Lank
który ma być dobrym Chirurgiem musi
iuż bydź lepiey, donieś nam zawsze
o Jego zdrowiu, nie posełałam do Jego
Matki pytać się czy nie będzie pisać
do niego, żeby się iakim sposobem
nie dowiedziała, co by Ją niepokoiło
a wiem że pisała przez Człowieka P.
Janickiego. — Dziś tedy Jego Slub, Powin=
=szuy Mu z całego Serca od nas i wy=
=raź Mu nayszczersze i nayczulsze

życzenia — Przyszlij nam kawałek Wosku z Biblioteki do Posadzki, lecz przez iaką dobrą okazyę, bo przez Rogatkę nie wolno i kaź nam Mchu pięknego usposobić i ususzyć do Okien na zimę, możesz o to Babeckiey i Leśniczemu powiedzie Jan nie mógł Łóżek P. Janię odszukać a wierny swemu Niewiem, niewie=dział że P. Łoziński poiechał do Sokola Końmi P. Janię i dziś go szukał po całem mieście i wszystkich Kancel=lariach, a nie umiał nam nic innego powiadzieć tylko, Za dam nie wiem dosyć żem go szukał, — Kończe bo mamy dziś wielkie przenosiny po wielkich ceregielach sprowadziła nam gospo=dyni Rzemieślników, dziś Mularze będą ~~st~~ robić w Bawełnem Pokoju a w Niedziele będzie ~~tę~~ Posadzkie stawiał. — O Suanie w Bibliotece ~~Porr~~ zrobi=cie się tam Państwa co, i iak naylepiey zrobić, żeby wilgoci nie było, otworem Biblioteka nie stała, żeby szkody nie było, Książek nie rozkradli, i co się okaże

potrzebnem, każcie zaraz przy[...]
zrobić. — Zdaie mi się że by naylepiey
było wymórować te Ścianke, tak iak
się dawniey zrobiło iszcze przy mnie
w Kredensie, pod Oknami gdzie także
zgniłe były zupełnie ściany, to by się
mogło prędko zrobić; a Szafe trochy by
trzeba odsunąć żeby wilgoci nie ~~było~~
naciągnęły Książki. — Ściskamy Ciebie
oboje Serdecznie kłaniay się wszystkim
Niezapomniy Bulionu przysłać iesli krzyż
23 Września

38

Dla Włodzia

Furzie się daię Jeden Ryns w Walucy na drogę bo ma tylko 2 dr.

Niedziela 2 Września
1841.

Móy Kochany Włodziu, Tak długo oczeki=
=wana, że tak powiem, Kryzys, u Papy, w
zdrowiu, nastąpiła onegday z Womitami
lecz bez bolów, dziś iest lepiey. — Mnie zaś
Twarz wczoray bardzo bolała, dziś także
lepiey, ale nie długi List napiszę dziś, żeby
mi Krew do głowy nie biła. Tyle o nas,
teraz o Was. — Bardzo się cieszemy że zdro=
=wi iesteście i że czas ~~u~~żytecznie i przy=
=iemnie przepędzacie, bo i iedno i drugie
iest wam potrzebne, a nam miłe. — Spo=
=dziewamy się, że ty tam pilnuiesz żeby
P. Kleczkowski miał wszelką wygodę, Dok=
=tora, Aptekę &. Nie piszę o to Papa do P.
Chołodeckiego bo mi zlecił do Ciebie o to pisać
ponieważ ty to możesz lepiey dopilnować
niż P. Chołod: który często nie iest w Domu.
Powiedz mu tylko żeby za wiedzą Papy kazał
zapłacić Doktorowi i Aptece. — Pytay się
Pana Kleczkowsk. czy iego przyiazd tu, iest
koniecznie potrzebnem przy pierwszem
umieszczeniu Dzieci, u Jego Matki, bo

w takim razie, trzeba by żebyś i Ty na pierw
tu przyjechał, gdyby się zaś bez Tego byt=
=ności obeszło, to by mógł P. Kaszyca z
Niemi przyjechać i ulokować Ich, a Ty
byś się mógł zatrzymać tak iak przeszł=
=tego Roku do 11–12. — Donieś mi iednak
iak się tam ułożycie, żebyśmy się mogli
podług tego zastosować; bo powiem Ci praw=
=dę, że by nam teraz wasz przyjazd nie
bardzo był na Rękę, bo właśnie robią Rze=
=mieślnicy w Bawialnem Pokoju, a w
waszych Pokojach iest skład, a przez to
i nieład wielki. Nasza Gospodyni idzie
w Ślady Ojca swego, niczego się docze=
=kać i doprosić nie można, cały tydzień
prawie na niczem zszedł, oprócz nieprzy=
=iemności bez końca i prochu ze Skroba=
=nia pół Pokoju. — Niech tam zaraz
przysposobią Legominę dla Dzieci na
pierwszy Kwartał podług dawnego oz=
=naczenia, tak żeby też z niemi przy=
=była. Na zmianę Jęczmienia na Hrecz=
=kę Papa zezwala. Ty to tam opowiedz
bo długo pisać. — Mógł by Adolf prosić

Pana Janickiego żeby był tak dobry i za=
=wiózł go do P. Rosnowskiey, ponieważ iest
w Przyiaźni z Jego Rodzicami dobrze by
żeby Go widziała, i mogła Rodzicom Jego
Nim donieść. — Babeckiey Papa Kru=
=pek dać nie może; bo Osoba która ma
Spiżarnię pod swoim Kluczem i dozorem
nie może mieć wyznaczoney Legómi=
=ny ani dla siebie, ani dla swoich, dla
samego porządku i przykładu, a oprócz
tego, dochodzą nas iuż dawno z różnych
stron doniesienia o różnych nieporząd=
=kach i nadużyciach, iako to niedozór nad
Dziewkami które często coś wynoszą,
wpuszczanie do Spiżarni obcych osób
iak Polowe, Strycharkę które tam
pewnie nic nie przyniosą, rozpożycza=
=nie różnych rzeczy z Spiżarni i. t. d.
o czem się chcieliśmy lepiey przekonać
za naszem przyiazdem. Że ogromna
Expens, to z Rapportów widziemy. —
Bulionu kaz zrobić z tey samey ilości
Mięsa Wołowego, Drobiu i Baraniny co

temu Dwa Lata, dobrze korzystać z
bytności tylu Strzelców, to i Zwierzy=
=ny powinno bydź pod ostatkiem Papa
pozwala i Sarnę zabić, tylko niech=
każdy z Wass 1 Sarny nie zabija, bo by to
nadto było. — Mały Piller, Wiktor 13 lat
maiący uczony umarł, ale nie mogę
się dowiedzieć na co. — Państwo Mierowie
iuż na Zimę przyjechali. — Bądź
Zdrów ściskam cię serdecznie. Piękne
ukłony wszystkim. Teraz konno chodzi
by na Dziedzińcu. — Donieś nam o
zdrowiu P. Klecz: List odesłałam
zaraz

Bardzom się zdziwiła widząc dziś w południe
Pana Tangla wchodzącego, i do tego czasu nie wiem
dla czego tak krótko bawił, ponieważ Papa był
właśnie w kąpieli więc przyjedzie jutro o 3ej
Spodziewamy się że Pan Limoch dłużey zaba=
=wi kiedy obiecał że zostanie do 14 a zwłaszcza
kiedy się Jego Zona iuż dziś przeprowadziła
więc ta przyczyna iuż odpada a szkoda żeby
odieżdżał nim się czego nauczysz, co w tak krót=
=kim czasie nastąpić nie może. Proś że go żeby
się iaknaydłużey zatrzymał żebyś się mógł dobrze
nauczyć mierzyć i Las i wszystko co tylko moż=
=na bez Teodolity, bo nie prędko ci się zdarzy
taka zręczność, bo na przyszłe Wakacyie
iuż insze ma Papa zamiary. — Dziękuię
Ci móy Kochany Włodzio za twoje Listy
pisz zawsze iak nayobszerniey możesz
bardzo się cieszymy że się dobrze bawisz
i że przyiemnych miałeś gości. — Szkoda
żeś Tanglowi nie pokazał Modrzewi w
Lesie i w Borku, pokaż ie choć Limochowi
niech widzą że iest coś i w naszem Kraju
Nawet nie był w Inspektowem Ogrodzie, i
Klombu nie widział z Zagranicznych Drzew
za Mostkiem, On co Botanikiem iest. — Posełam

Katalog Kwiatów Prywatnych iakie dawniey
były dla Ogrodnika, nie iest zszyty, * bobym
chciała żeby go zszył z Katalogiem Drzew
dawniey posłanem. — Nie wiele mam Ci
z tąd do doniesienia, Onegday był wielki popis
w Szkole pływania, naypierwey Sztyfty
ubrane pływali w poprzek Dławce przy
Muzyce, potem skakali z Galeryi, potem
Woyskowych, kilku z każdey broni w Mun=
=durach iak do pochodu i strzelali z Wody do
Nieprzyiaciela który z Łodzi im odpowiadał
potem sam z Łodzi w Wodę skoczył, była
pogoda, więc Ludzi mnóstwo, i my rozu=
=mi się. — Papa tak się prawie ma iak się
miał, ale nic bardzo złego nie zaszło od twe=
=go wyiazdu, wczoray nie dobrze Mu było
całe po Obiedzie, ale bez bolów, to iednak pisze
=szkodziło nam wysłać wczoray Posłańca
Chciałabym żeby mi Płótna na Zasługi dla
Ludzi przysłali iaknayprędzey będą mogli,
przy zdarzoney Okazyi, bo mi się bardzo
naprzykrzaią. — Trzeba mi dla wszystkich
3 Półsetki Konopnych a 2 Lnianych, żeby
tylko nie bardzo grube, i żeby nie rzadkie
Gazety Niemieckiey posełam 4 Numera, reszta
u Kunecka — Polskiey nie odsyłam boyą musicie

mieć: — Pokaż proszę Cię Ogrodnikowi
iak suszyć Liście tak żeby ie poznać można
tak iak ie suszę do Herbarzy, bo mi przy=
=szło Liście różnych Jasionów, które nim
mnie doszły zupełnie były zwiędłe i tak
skręcone że trudno dóyść ich prawdziwey
formy, bo się kruszą w pałeczkach; do tego,
Nazwiska na Patykach ołówkiem, a nie piórem
napisane, zatarły się zupełnie w kobiałce
a do tego wszystkiego zginęła kartka którąś do
mnie pisał, tak że ia z tey wiązki suchych
Liści nie dóyść nie mogę, ieden tylko widzę
że iest Jasion z Orzechowym Liściem
Fraxinus Juglandifolia. — Gołębie zdrowe
urodziła się młoda parka także zdrowa
kwiaty także w dobrym stanie. —
Czy posełam wszystkie donieś mi czy do=
=brze doszły, a pudełko mi moje odwieź. —
Państwo Tytusowie są jeszcze. — Maurycy
właśnie tu iest i rozmawia ze mną do pisa=
=nia nie bardzo pomaga. — Ściskam
Cię z całego Serca móy kochany Włodziu
Papa Cię także serdecznie całuie. —
Dołączony List oddasz P. Chołodeckiemu
Piątek 29. Września 1843

Mowił mi Tanguel że się iakiś Budynek
zawalił w Radwaniach, nie mówiłam o tem
Papie, bo nie wiem co to takiego; donieś mi
więcej ale na osobney kartce, żeby można
Papie niepokazać iakby w złty dzień nie
dobre wiadomości przyięła. ——

15 Sierpnia 1852

502

43

Odebrawszy Twoy list kochany Włodzio wczoray zaraz napisałam do ciebie do Ostendy poste restante żebyś się namawiać żebyś tam dłużey został i kąpieli Morskich choć kilka wziął, teraz zaś się boję żeby Was co nie zatrzymało dłużey i żebyś nie był bez listu więc piszę kilka słów. Nogi nie nagle ale znacznie spadają, a co więcey twardość się rozchodzi, smaruję co dwa dni Mydłem przed kąpielą a po kąpieli i wieczór co dzień oleykiem Spirytusowem w którem jest także Jałowcowy i Bergamottowy Oleyek i to dosyć mi służy, ale Doktor jeszcze mówi że nie może oznaczyć jak długo mam tu zostać, mówi że niemożna na pół drodze zostać, Parowych kąpieli co dzień brać nie mogę bo mnie to nadto osłabia, jutro będzie 11a 30ta cała, korzystay więc z tego czasu i dla moiey spokoyności weź kilka kąpieli w Ostendzie, bo że tak czas dla mnie tracisz strasznie mnie martwi. Wiadomości jakie tylko tu zebrać mogłam zastaniesz w Ostendzie, dodam tylko że P. Kierski wiele przegrał, ale nie wiem ile, że stół dziś tak był osadzony że w środku przy osobnem stole 5 osób siedziało prawda że Niedziela a wczoray było 103 osób. Mówią że Krauthofer Adwokat którego Polskie imie przepomniałam umarł w Berlinie, Cholera panuje w Poznaniu i w Paryżu, nie włóżcież w nią, (to są wiadomości od P. Kleczkowskiego który tu jest od 3 dni, już dwie kąpiele wziął z których kontent, ale dziś bardzo kaszlał, może dla wilgoci, bo ciągle pada

Żegnam Cię i ściskam serdecznie, bo tylko na przypadek do Akwizgranu piszę. Pani Matkowskiej wody bardzo służą. — Państwu Kazimierzom tysiączne ukłony.





Ostende.

A Monsieur le Comte
Wlodimir Dzieduszycki

par Cologne
à ~~Aix la Chappelle~~
Ostende

~~coin de Compesbad~~
~~et Liese des Domes~~
~~N° 775.~~

Entlastet 18 8 Aachen

WIESBADEN 16 AUG 8-9

Coeln 16/8 III Verviers

Coeln 18 8 Verviers

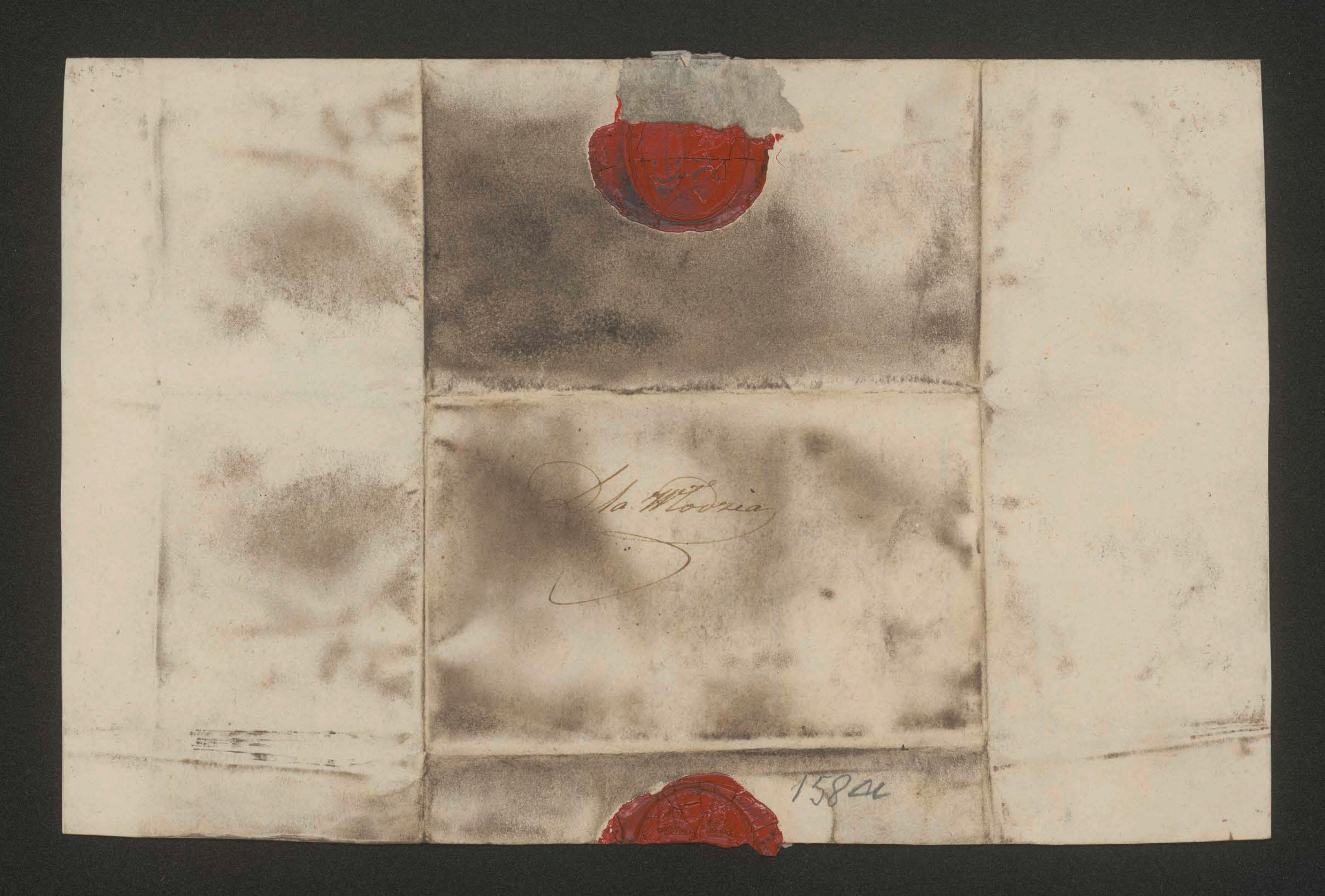
1580a 45

Moy Kochany Włodziu, zatrzymaliśmy Bryczkę
myśląc że może się ieszcze Pan Lemoch da na=
=mówić do poiechania ieszcze do P. Poturzycy na
iakiś czas, lecz się to niedało zrobić przynay=
=mniey teraz, był tu wczoray na Obiedzie, powia=
=da że będziesz teraz iuż sam mógł mierzyć, i że
swoią robotę przywieziesz tu z sobą na pokaza=
=nie Papie.— Papa by chciał żebyś Mu wymie=
=rzył zabudowania folwarczne w Skomorochach
to iest Dziedziniec z Budynkami
(z oznaczeniem mieysca gdzie Turczyński ~~iako~~
proponował wymurować nową Owczarnię, żeby
się przekonał czy to mieysce iest dobrze wybrane
i czy Okólnik będzie dostateczny.— Zdaie się że
Professorowie byli kontenci z swoiey bytności
iako i Józio Wiktorowicz, bo Oyciec Jego tu był u
nas.— Była tu także Pani Roszczycowa która
bawiła parę Niedziel w Lubieniu z Mężem, i za
parę dni do siebie wraca, trzeba będzie żebyś u
Niey był, rozumiem żeś iuż musiał bydź u
Państwa Potanowskich żeby długiego ociąga=
=nia za niegrzeczność nie wzięli.— Posyłam
Ci wszystko coś żądał. proch i Gazety po które dziś
do Pana Kunczka posyłałam, Pan Lemoch nam mó=
=wił że iuż wyiechał, ale Karol zapomniał się py=
=tać, tylko wie że go w Domu nie było.— Garnuszki
pokazuie się że Jan zapomniał do paczki włożyć
bo tu są, On ich nawet nie kupował, tylko ia mu ie z
Szafy dałam, mówiąc że iuż sobie musieliście sobie tam
kupić, ale ieżeli Ci są potrzebne to powiedz.—

Tu taka słota i tak zimno iak u Was, my tu dziś musieliśmy trochę Słomę przepalać dla Papy który miał Przytkanie w nocy. Ściskamy Cię Oboje iaknayserdeczniey, reszcie Towarzystwa się kłaniamy i życzemy żeby przyjemności i zabawy Deszcz i słota nie przerwały. Jeździsz często konno. — Książki o Motylach nie posyłam bo wątpię żeby jeszcze były po tem zimnie. Mówił Nam Lemoch że Ci bardzo piękne Ptaki przybyły któreś bardzo dobrze wypchał, spodziewam się że ie tu przywie=ziesz. — Niezapomni zobaczyć w Lesie Modrze=wie, Buki i inne plantacye czy ich Lasowe Drzewa nie głuszą. W Ogrodzie iak też wyglą=da nowy Klomb z Exotycznych Drzew, i Ogród en général, czy iest co w Orangeryi? wiem żeś tak był zaięty do tego czasu żeś nie miał czasu o tem myśleć. Ściskam Ciebie z Duszy z Serca

8 Września

List przyłączony do Pana Barańskiego żeby Pan Chołodecki dopiero za wydarzoną Oka=zyią odesłał. —



Dla Włodzia
1584

1580

27 47

Co do Dzieci pisałam obszernie wczo=
=ray wieczór przez powracaiącą dziś
rano Fornal. Wątpiemy żeby się na iedney
Bryczce mogli zabrać, więc trudno o
tyle Koni i Bryczek, ale ieżeli się
mogą Bracia Żony P. Janicz z niemi
zabrać, to i owszem. O twoiey Podróży
do Zarzecza ieszcze ci nic z pewnością
powiedzieć nie mogę, ale zdaie się
bezpieczniey żeby Konrad z Dziećmi
iechał. — Papa by chciał żeby przy
was tę Sciane od Biblioteki zamuro=
=wali, iak o tem w pierwszym długim
Liście pisałam żeby iakiey szkody
nie było z niedbalstwa lub niedopil=
=nowania, napisz co z tą Scianą zro=
=biliście. — Chciałby także Papa żebyś
przed wyiazdem był we wszystkich
folwarkach wszystko widział, rozum
się z Panem Kleczkowskim, Bydło,
Budynki w iakim stanie &c. żebyś mu

mógł o wszystkim dokładnie opo=
=wiedzieć. — Bądź zdrów ściskamy
Cię oboie Serdecznie. Przez Posłańca
spodziewam się obszernieyszego Listu
i sama dłuższy napiszę, bo iuż późno
Powiedz żeby nam Legominę przys=
=posobili; bo pilnieysza dla Dzieci;
Drobiu przysłali i Masła Słoniny Sera
iednem słowem wszystkiego i Owsa=
tem, iako i Mąka dla Ludzi i Drób
naypilnieysze. — Jeszcze cię całuię
z całego Serca, wszystkim się kłaniam

48

w=
ny
ńca
Chśtu
chówno
ezys=
s;
. Sava
rza
l
lis
ciam



Dla Pana Włodzimierza

Dzieduszyckiego

w Poturzycy

158 d

49

Lwów we Środę

Bardzo ci wdzięczna iestem móy kochany Włodziu, za twóy heroiczny czyn żeś się zebrał, i wstał żeby do nas pisać, i umiemy to cenić, ale żarty na bok, bardzo nam miło żeś wolał nam przyiemność zrobić iak sobie dogodzić, a ta zwłoka ci pewnie do doskonałego spania nie przeszkodzi=
=ła. Czyń tak zawsze w dalszem życiu moie kochane Dziecko i w małych i w wielkich rzeczach, a będziesz od wszy=
=stkich kochany i sam z siebie zadowolo=
=ny, co iest wielkie szczęście którego nigdy nie dozna ten, co tylko o sobie myśli.—
Pisałam Ci przez tę Panią co Dzieci przywie=
=zła, żebyś się ochraniał, w drodze żebyś znowu kaszlu powtórnego nie dostał, bo tu bardzo panuie. Ja się mego kaszlu tak=
=że ieszcze pozbyć nie mogę, iuż mi daleko lepiey, a iednak ieszcze tak osłabiona iestem że tylko na parę godzin wstaię Dobrowolski bywa u mnie. Ty nie zapomnij wziąść swoią

Recepta na Kaszel kiedy ci tak służyła. —
Ogrodnik chce tu przyjechać na co Papa
zezwala, powiedz że mu proszę cię, że mi
może przywieźć Liście z tych Drzew
które są w Szkółkach a których nie znai
przy których Numerów nie ma, jako i tych
które by trzeba przesadzać, i niech porachuie
wiele każdego gatunku iest do przesadza=
=nia, i niech zrewiduie i spisze wszystko
co tego Roku zeszło, tak w gruncie iako i w
Wazonkach i po wiele sztuk. — Ściskamy
Ciebie całem Sercem Oboie mój Kochany
Włodzio. Papy zdrowie tak iak zwykle, Silne
Bole raz tylko były, tey nocy womitymiał
ale dziś dosyć iest dobrze, oczekuiemy Pań
=twa z niecierpliwością i ochraniay się
żebyś sobie na Długo zdrowia zapas przy=
=wiózł, przynamniey na cały Kurs, bo tu
nie chodzi o mało znaczące słabości, ale o czas
stracony o Nauki, więc sobie pogodny
dzień wybierz, i nocą nie iedź, i my tu
słoty ciągłe mamy. Bądź zdrów mój
Włodzio Kochany





Dla Moria

Lwów Niedziela

Moy Kochany Włodziu, boię się żeby Cię nie
nastraszyli żeśmy słabi dla tego piszę
Niezdrowi byliśmy Oboie, ale teraz iuż lepiey
iesteśmy. Z mego Kataru zrobiło się coś podob=
=nego do Influenzy którą dawniey w Potu=
=rzycy miałam, tak że musiałam leżeć przez
parę Dni, dziś pierwszy raz na parę godzin
wstałam. — Dzieci przyiechali szczęśliwie
iednak Adolf dostał, iak mówi, w drodze,
silnego Kaszlu i mocnego Bólu Zębów
niechże to będzie przestrogą dla Ciebie, Nie
wyieżdżay w słotny dzień, nie staray się
koniecznie iednego dnia stanąć, ieżeli
chłodno nocuy gdzie, i nie zapomniy Płasz=
=cza, bo zapewnie że się śpieszyć nie trzeba
ale dopieroś odzyskał zdrowie, niedo=
=żałowania byłoby iakbyś go iakąś nieu=
=wagą znowu stracił, bo choć te słabości
nie są wielkiey wagi, ale czas który się
przy tym traci ten się nigdy nie powróci. —
nayważnieysze z tego zdaie mi się w nocy
nie iechać, ale powiedz te moie myśli P. Klecz

Jeżeli wiesz w ktorey Paczce iest Dumont
Corset, podobno b T. w Skórki oprawne, to go
przywiez iednak nie rozrzucay wszystkich
paczek, mnie się zdaie że iest w tey w ktorey
szukał Knapiusza.— Teraz dawszy ci moie
napomnienia Macierzyńskie ściskam cię
serdecznie, P. Morska takze słaba była po powro
=cie z tąd na taki Kaszel, ten panuie, wszyst
=kie Szpitale są napełnione takiemi słabemi
iest to więc w powietrzu Bądź zdrow mój
Kochany Włodziu

Papa mi każe List otworzyć żeby ci powie=
=dzieć że cię ściska serdecznie

...ond
...,to go
...zystkie,
...w którey,
...i moii
...kam cię
... po powr
...wszyst
... słabemi
... w mój

...kowie.


Dla WP Tozia

Posyłam Ci Kochany Władziu psa legawego nazywa się Rob Roy — nie jest on zupełnie ułożony, ale staje bardzo dobrze i wiatr ma szczególny — ja wiele zwierzyny upolowałem przed niem — ma 3 lata — miło mi będzie jeżeli Ci się podoba i użytecznym się okaże —

Przyjm Pozdrowienie od Kochającego Ci Kuzyna

Aleksandra Kiedrzyńskiego

Dla szanownych Rodziców twoich Tyleż wyrazy Uszanowania —

Dnia 14go Września [illegible] w Pyzdrówce



Monsieur Włodzio

Dzieduszycki

à Leopol

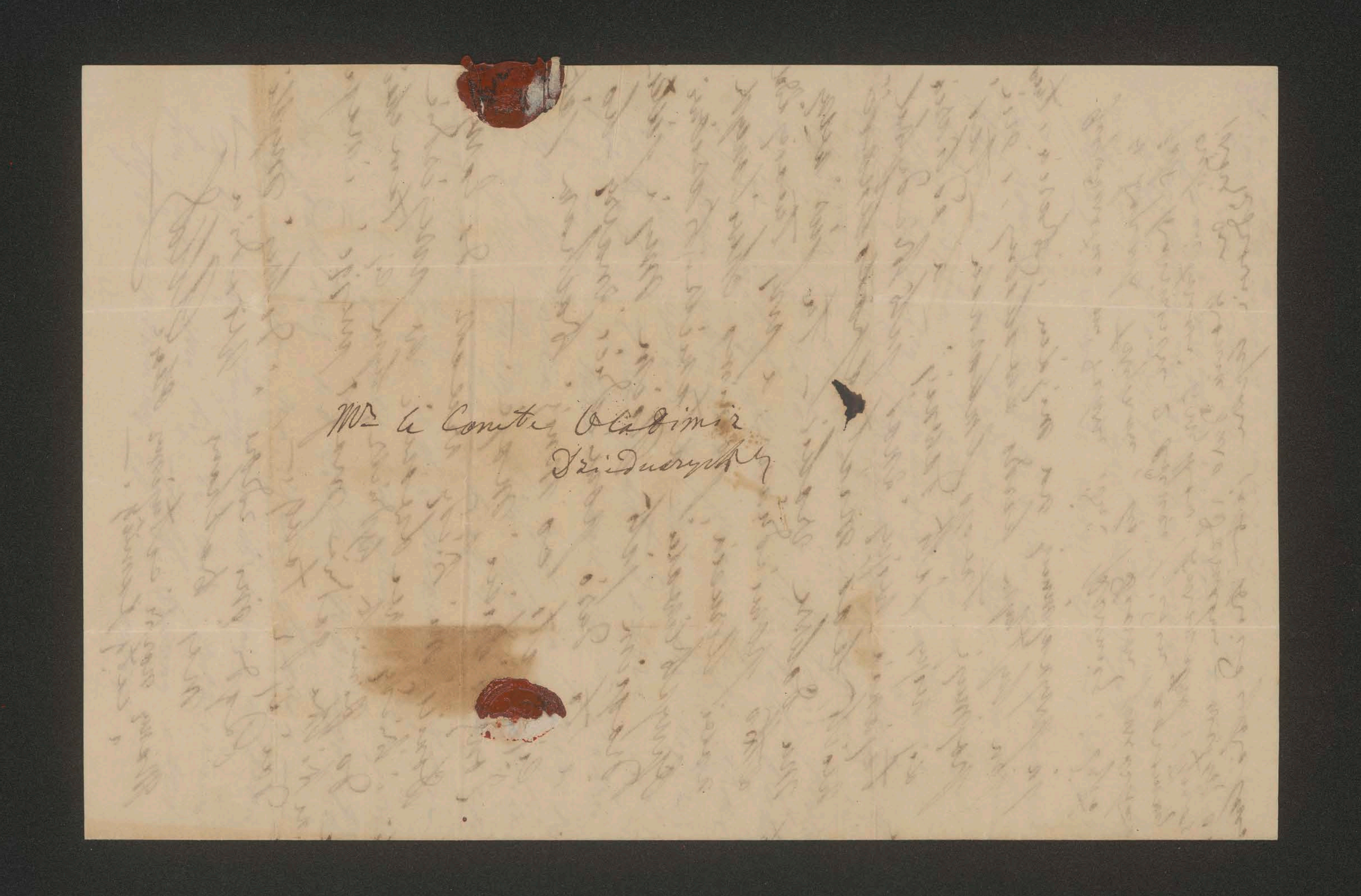
572 55

z [illegible] 17 Aug 51

Kochany Władziu! Spóźniłem się z odpowiedzią
na 1szy tw: list, a tu i drugi odebrałem
nie powiem Ci że także nawet zajęcia
miałem, że chwili wolnej nie znalazłem
by Ci odpowiedzieć, ale jakoś się nie potra
fiłem zebrać; za to też mam zamiar długim
listem Cię uczcić — czy to się uda, to jedno
pytanie, bo chociaż jako wiesz serdecznie Cię
kocham, bo Cię znam Władziu na wskroś,
kocham Cię więc nawet z Warszawianką [illegible]
wolę przecież [illegible] [illegible] z tobą mówić
jak listownie — bo jak wiesz Tad[illegible] [illegible]
to nie najpiękniejsza strona moja. —
Chwała Bogu że twoja szanowna Matka tyle
dobrze robi, że jest wesoła, te liczne
jej powtórne wizyty, da Pan Bóg będzie
stanowczo skuteczna, co nas tu wszystkich
cieszy bardzo — wiesz że to nie przesadnie
rozumowanie — że ty jako na brzegach
siedzisz, to także pojmujesz — nie wiem czy
słowo twoją niecierpliwość dogodzę lecz
a moich wypadków które są w szczegółach
Stadnickich z Wieczorkiewiczami
było niedawno [illegible] tam niedbała
igra, która się gniewała bardzo na
wiele

gdyż powtarzano, że tu się starała i zdołano
Dzięki ze strony Rodziców o przyjęciu że słama
była zbójstwa — bo [illegible] [illegible]
[illegible] Ignacowi [illegible] [illegible]
tam w dowodzie [illegible] — dalej jest
także z tego źródła wiadomość, że
gdyby był [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], wytoczyły się bez [illegible] [illegible]
i sprawa [illegible] — przez tego [illegible]
się: — Pan Gotard [illegible] nie może się nie
podobać tyle jest dobrze i t. d.
i t. d. — teraz więc jesteś [illegible]
czas [illegible], ja zaś za parę dni
w tych [illegible] [illegible] [illegible]
będę miał sposobność [illegible] co
nie pytając i nie mówiąc dam
Ci — doniosę za parę dni, jeśli
nie dostanę od Ciebie nowego adre-
su, znowu na ręce Marii —
co się tyczy twego i [illegible] stadium
tu, zdaje mi się że nie powinieneś
być zirytowany tylko zrezygnowany i dodać
[illegible]

ja przypominam na między [illegible] Maria i twe
jest był [illegible] bardzo [illegible], i nie
pojmuję twego [illegible] — tak
się więcej jest dawniej — a od Maria
[illegible] więcej znowu jest kiedy [illegible]
[illegible], [illegible] miał sposobności
mu dobrze zrobić — to już [illegible]
[illegible] powiedziano; a przy twojej [illegible]
[illegible] [illegible], pomimo chwilowego
[illegible] — stanie się Mariowi
drogim jest [illegible] mój i [illegible]
a to dało powiedzieć znaczy — ho
ci mało co mnie kochaj jest-
Żonę i dzieci moje —
Donieś mi kiedy [illegible] do [illegible]
i kiedy [illegible] w [illegible]
do [illegible] [illegible], być ci tam chcę
na kilka godzin mogę przyjść — i [illegible]
daj się z tobą —
Bądź mi zdrów i dobrej myśli
mój kochany [illegible] —
Adolf
Mamy nasze [illegible] obie
z całą familią —



Mr le Comte Wladimir
Dzieduszycki

Kochany Władziu! Spodziewasz się odemnie bardzo
długiego listu – ale nie dziwaj – bo jestem na
wsiadaniu do miłego Józefa Zamoyskiego
który mnie naglemi i listami i prośbami prze-
forsował mnie i zmusił do podróży
do Turcyi gdzie kompromis in petto –
A więc w krótkości o Opatowskim: oczywiście
Kazimierz się domyślał wszystkich naszych
manewrów i zdradz[illegible]stwo – i w stanowczej
chwili zaproponował mi nie wiernie, najpierw
głosem cichym a wyraźnym, czy mu dasz sło-
wo honoru, że te 10,000 Złt Reń. nie od
Władzia pochodzą – oczywiście mu odpo-
wiedziałem że mu daję słowo że wła-
śnie od Ciebie – jeszcze 6 dni mnie mę-
czył wszystko wyśledził po mojej odpowiedzi
cichcem z pokoju – w końcu pieniądze
wziął – weksel wydał – i ten a
mnie zostaje do Twego [illegible]
zda – wydał Go zaś tylko na

pośt. Retka t. j. 2 terminem 1go
Stycznia – utrzymuję że tak lepszą
jest bo i stempel tamtey ino
smyślny Ostenda — z ostatecznej daty
się przewiedział mi że, zamieszkana jest
w Walka obcowiskowi która się w
niem odbywa; wyjechałam dopiero 5go
Lipca ze Lwowa – On bawił 15go wyje
chał do Aix la Chapelle a stamtąd
podług wiadomości ci programmu
jeśli tydzień może odjechać i napa
y tygodni do Ostendy – to wola to
tak dla spokojności twojej dla
nowej Matki, jako dla twego
Zdrowia, które nie zdarzy się po
prawiło po tych cierpieniach marskich –
a Karolowi się tak więcej jako da
wniej – a nie chmurz się nigdy, boś
już teraz strzelił ech łowisie

prawie do tego – za to jeśli się
odezwiesz czy w Gospodarowaniu czy
w Zarzycem lub na naturze
mym gronie z Stryjecim Olekiem
to sobie zrób co chcesz z nim
ten się zawsze zrozumie i bodaj
będzie jako najspadkowszego dane
go [illegible] – Alek

Mamy wszyscy wiatry i od nas
Obojga i od Dzieci naszych –

d. 10 Lipca 852


franco
N° 2 le Cte Vladimir Dzieduszycki
a Wiesbaden
par Cracovie
Breslau
Dresde
Aus Oesterreich
BERLIN
LEIPZIG
EISENACH
BRESLAU.

Włodziu! kochany Włodziu —
w niemownem jestem ambarasie
odebrawszy dziś t. j. w niedzielę list
od Zosi — że paszportu nie ma, ale że
nie czekając na mnie w Włoszech czy
Szwaj jedzie do Frankfurtu z Wojczyń-
skimi — a z tamtąd Renem do nas
(t. j. do Szody czy Szwarcwaldu?)
dzień może się Paszport czekać, więc
zmiłuj się jeżeli go nie dostała to go
w ten moment odeszlij do Ems — Co
to będzie za kłopot jeżeli ona go
nie odbierze, i bez paszportu gdzie ją
nie puszczą — a wszystko to na moję
reputacyę spadnie —

Odebrałem twój list pisany z Drobodem
Dzięki Bogu żeś zdrów — szkoda że się
nie kąpiesz teraz — kąpiele doktorowała

tkurą — Bóg Cię mocniej uczuli[?]
uczulony, a jeżeli chcesz być zdrowa to
się tutaj przyjeżdżaj kąpać, jednak rozwa-
uważaj czy możesz mnie tak długo
nigdzie zagrzewać —
Ponowne pozdrowienie do pożegnania od Ciebie
Morzeta t.c. 22. 8ᵇ 852
Aug. Twój ...
Ibra



Le Comte Vlodimir

Dzieduszycki

par Cologne

a Wiesbaden

Hotel de bain de la Rose

OSTENDE 23 AOUT 1852

D 4 24 8

16

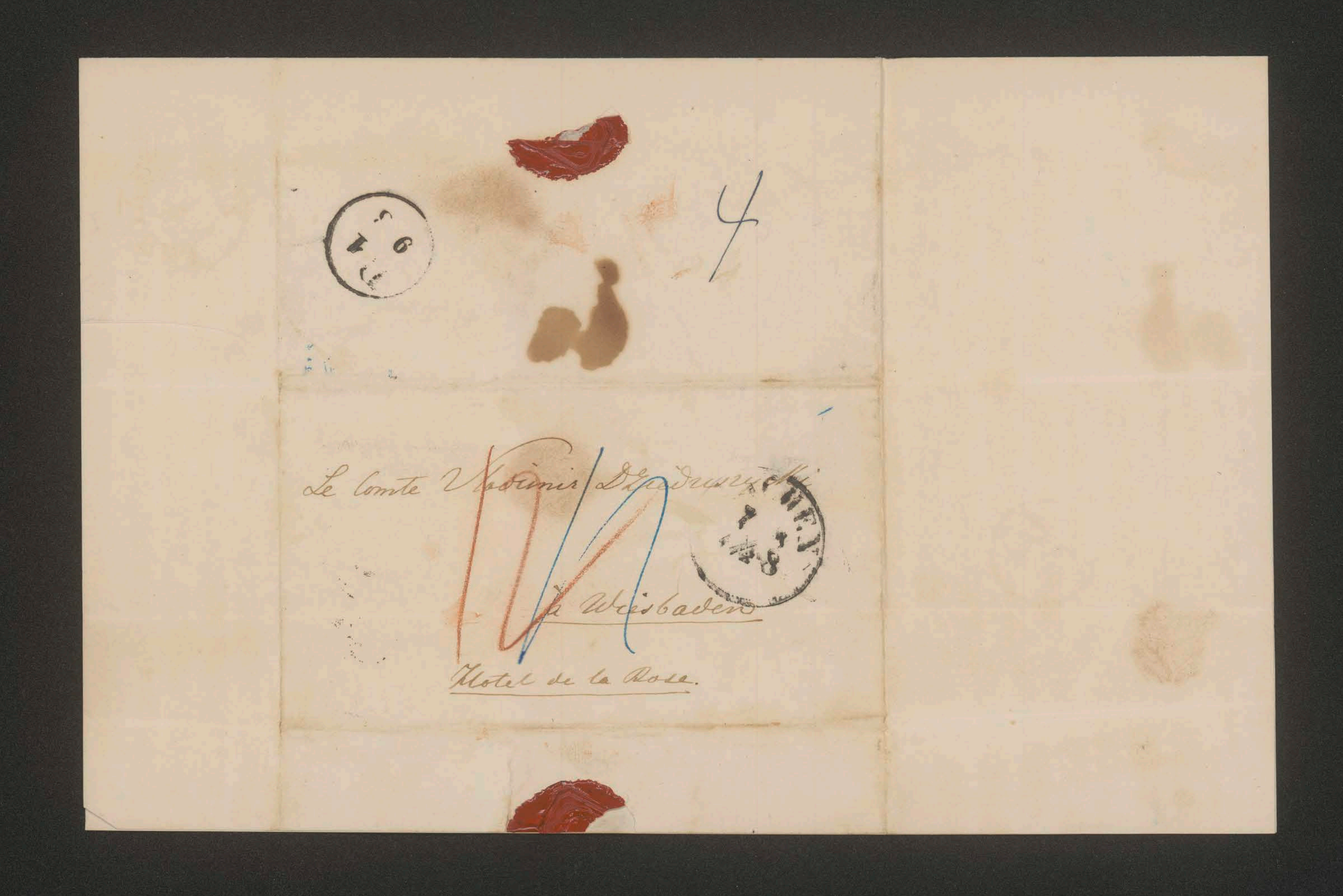
495

61

kiedyż złe samo jakie nie przychodzi, nie
dość że musiałem jechać do tego nieszczęsnego
Akwisgranu, ale teraz Zosia mocno zachorowa
ła, co za słabość nie wiem, ale zawsze dość
mocna aby całą moją podróż zniweczyć —
onegday dostała mocnej dyssenteryi, potem mocnych
potów — wczoraj była lepiej — dziś znowu te same
symptoma; u innej osoby niby to nieznaczyło.
ale u niej źle; a zwłaszcza tutaj gdzie nas dwoje
bez usługi bez wygodnego pomieszkania bez
znajomego Doktora — Zwyczajnie umiem sobie
radzić to zaraz głowę tracę, bo sam nie wiem co
robić — czy czekać jaki obrót słabość weźmie czyli
jeżeli się pokaże co drugodniowa słabość korzystać
z przerwy i jechać do Drezna do [illegible]
i bliżej domu — nie umiem się decydować —
Niech Bóg to nie pamięta Doktorom że nas
tu wyprawili — Trzeba ci wiedzieć że tak jest
już osłabiona że o własnej sile się podnieść
nie może —
Tw. [illegible]

Sobota jak mówię 8go Augusta
852.


62



Le comte Vladimir Dzieduszycki

à Wiesbaden

Hotel de la Rose.

4

1.503

63

Kochany Włodziu! Dziękuję ci za przesłanie Rajdu
który wyczytam będę jak tylko trochę przemyślę, i czego
z niecierpliwością wyglądam bo będzie to czas wybawienia
mnie z tej Deportacyi akwizycyjnej — Wczoraj listu
rodzice mojej żony jak dowiedziała się że jest jakiś pakiet
do nas na poczcie bo myślała że to jej zgubiony szal
za którym szczerze wzdycha — czy niebyłbyś mógł jakiej
okazyi do Frankfurtu aby tam zapytać do Gasthaus
sen czy się ten szal nie znalazł — Z tąd pytać nie
śmiem bo jak dwa razy pytać będzie coby nie narobić
kłopotu, i żeby nie myśleli że się ktoś nielegalnie
o niego dopomina —
Tu wszystko na dawnej nudnej stopie, — odkryłem
w końcu jednego Polaka — z Poznania — nudne zwa=
rzumiałe Poznańskie stworzenie, ale lepszy taki jak
żaden — przyjechał z Koczyńskim — dowiedziałem się
od niego że od wczoraj bawi tu Roger — którego
byłym rad zdybać, a niewiem czy mnie zna i
znać zechce — ten Pan nazywa się podobno Kaczorow
ski, coś za dziennikarskiego pisarza pióry —
Ja piję wody już pomimo tem wyraźnie nie
medycyny to — kąpiel stary, to zaczynię dzisiaj
z czego nic nowego — może tego nie mówił
z tamtej nam kąpieliska się aby tu przyjechał
Dobrzy był wszystko zrobić — listu z domu
ani jednego nie otrzymałem — zapewne przerwie

listy przyjdą na Twoje ręce — Stancyę
odmienię na przyszły tydzień — bo niechlujstwo
okropny — czego dowód dziś zdybałem na stoliku
swym — piękną tłustą niemiecką wesz.
Niech żyje czystość zachwalona niemiecka!
Pisz też do mnie jak brzmieć miało czas nie
zważając na to czy brzmieć miało &c —

Mamę z Olki całuj — Jak też wody służą

4t. Aug
852 —

Tw. [illegible]

4

12

le Comte Vladimir Dzieduszycki

à Wiesbaden

hotel de la Rose –

…NCHEN
8
FEB

Kochany Włodziu! Posyłam ci list
Olesi który wczoraj w wieczór przywiedziony w
domu zostałem, i myśląc że dwa listy do
mnie – adresowane rozpieczętowałem – bo też
to nie moja wina ale Alexandra że nie
wyraźnie pisze, a zwłaszcza chrzciła że liebie
podobnie do mnie ochrzcił – Kazimir i Włodzio
podobnie się bawią – czytałem go tyle ile wypa
dało na uczciwego człowieka – t.j. cały ——
Ja tu dość dobrze jestem szczególniej gdym
się dowiedział że ty zdrów zajechałeś – tylko
czapki zrony niepokoj o paszport Zosi –
jeszcze nie odesłał jej dotychczas, a ona pod
wodę Renem popłynęła, zgubiwszy moja Repe
torja na długi czas – Z domu listy odebrałem
wszystko tam doskonale idzie – deszcz niepoda
asekuraci niebrzydko – chłopi do dnia na robotę
wychodzą, i ceremoniują się jak i płacić, nawet
podobno wódki na wieczór przy nie chcą, aby
mi expensy nie robić – Todzio z pasją się
uczy botaniki – tak przynajmniej stoi
napisane w listach — tutaj słychać że w
Bruxelli Stryjnay miał jakieś nieprzyjemności

Ja się kąpię regularnie i zaczynam
w wybiegi tutaj porzucać — tak do morza na=
wyknąłem że nie wiem jak można żyć bez okrętów
— Bądź zdrów i wracaj między swoje penaty —
— Na zapytanie czy być w Biernabach mnie
tutaj zrobione, po dojrzałej rozwadze od
powiadam: — wolisz zaczekać aż do mego przyjazdu
1mo Bo s.p. Stryj Kajetan uczył mnie że lepiej
10 interessów dobrych opuścić jak jeden
zły zrobić —
2do Bo gdybyś zaraz i dobre interessa odrazu
porzucił, to zachodzi stosunek o majątek który
przerasta — równie drażliwy jak sama konku
rencyja — a który trzeba należycie oględnie
nadpocząć — aby nie przyśpieszywszy deklaracyi a
potem nie być w ambarasie z pytaniami
arytmetycznemi — Jednem słowem trzeba zrobić
konkurencyję <u>niby od niechcenia</u> —
3tio Gdyby jednak wyraźnie twego przyjazdu żąda
no — natychmiast pojedź, ale deklaracyję zostaw
jak sądzę najlepiej mnie — bo w twojem po
łożeniu to wypada — a na czasie zyskasz —
Sapienti sat — Ostende 25/aug 852
Całuję Cię bardzo serdecznie bo mnie wątroba nie
boli — Tadeusz
mamie od nas obojga ręce ucałuj

66

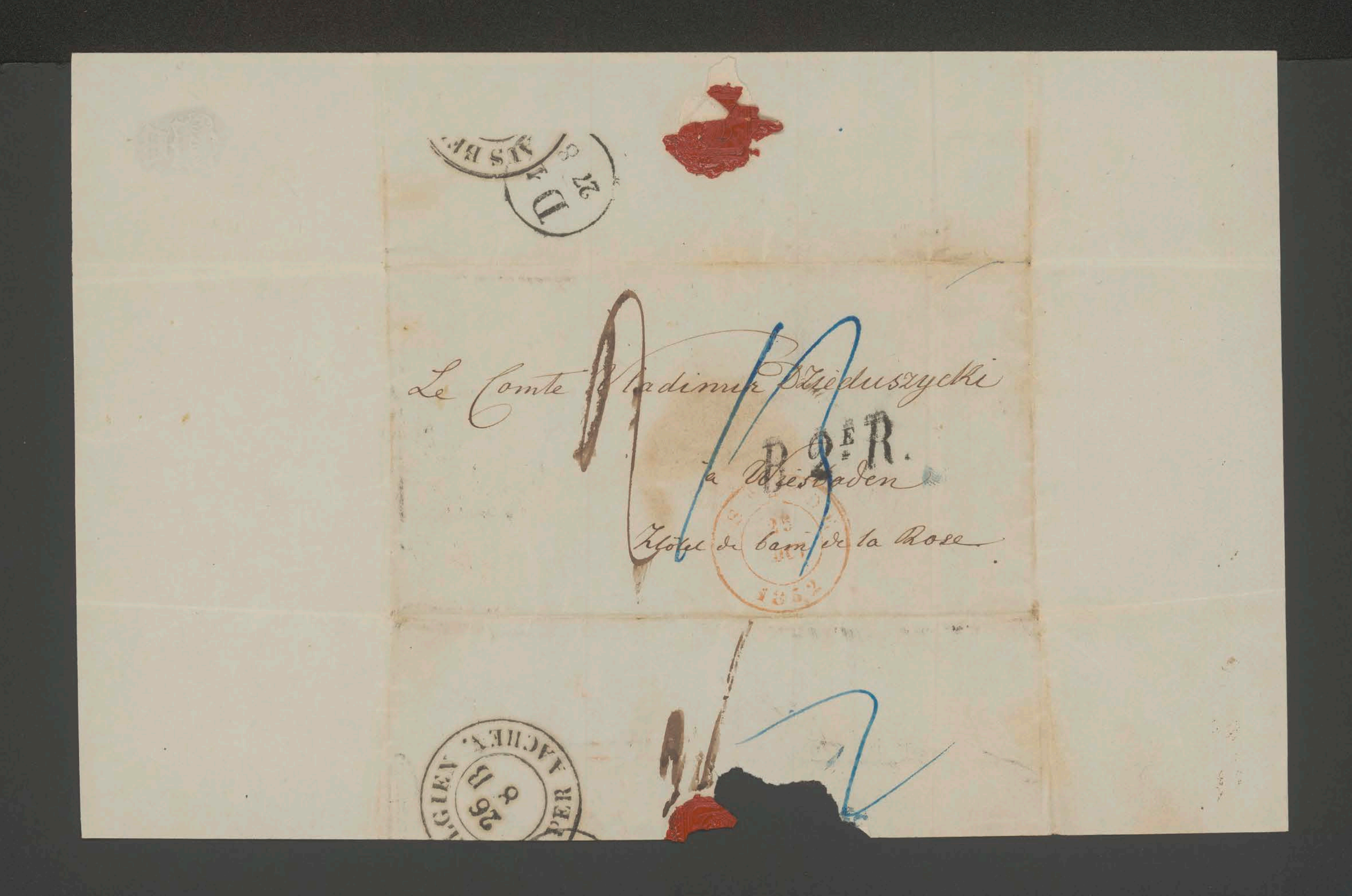
na=
potrzebow
ły –
ie
od
przyjeździe
lepiej

oru
ktoren
domku
jednia
eyi a

sobie

zda
ostow
pro

ła nie


Le Comte Vladimir Dzieduszycki
à Wiesbaden
Hôtel de bain de la Rose.
D.R.R.
26 B 8
PER AACHEN
D 4
27 8
1852

505

67

Lwów 18 lipca 1852

Kochany Kuzynku.

Doszło już jakoś do publicznej wiadomości, a przynajmniej do wiadomości stron interessowanych że u Ciebie znajduje się Rękopism Długosza który mnie już tyle kłopotów nabawił - Przed kilka dniami był u mnie Prowincjał Franciszkanów Kobak którego pierwszy raz widziałem, z prośbą abym się wstawił u Ciebie za Zakonnicami Sandeckiemi tej samej franciszkańskiej reguły, a więc i od niego zależącemi, byś im zwrócił ten skarb który przez dziwny zbieg okoliczności z ich rąk wyszedł - Niemogę mu tego odmówić tem bardziej że nieszczęściem byłem pośrednikiem w tym interesie - Umywam sobie ręce bo sam nic zrobić więcej niemogę ale proszę Cię najusilniej abyś już raz zaspokoił w tym względzie właścicielki niezaprzeczone tego rękopismu - Donieś mi jak i co postanowisz, a jeżeli być może niech mnie wprost twój oficjalista doręczy ten rękopism a jego prośbę lub oddam

68

X. Kobakowi – Bardzobyś mnie zobowiązał gdybyś mi chciał oraz donieść jak się ma Twoja Kochana Matka, której składamy nasze uszanowanie, i jak jej służą wody? Moja siostra Zofia Matko=wska wyjeżdża dzisiaj z Kazimierzową Dzieduszycką i jej Mężem do Ems i Ostendy – Zazdroszczę im przy=jemności widzenia się z tobą i Twoją Matką a oraz tak przyjemnej podróży –

Całując Cię serdecznie jako przywiązany Kuzyn

Maurycy Dzieduszycki

Monsieur Monsieur

le Comte

Vlodimir Dzieduszycki

par Vienne

à Wiesbaden

Im Herzog Nassau

Kochany Włodziu!

Potrzebuję dziesięć tysięcy R: CM: jeżeli możesz mi te dać to mi zrobisz wielką dogodność, zawsze Ci uprzedzam że nie będę mógł Ci oddać aż jak weźmę z Towarzystwa Kredytowego, co myślę że pierwsze pociągnie więcej jak Rok, bo co najprędzej to za kilka Miesięcy będzie zaintabulowany na Medowie i Zympstowie – Jeżeli możesz mi dać to bądź tak dobrym kazać napisać Kwit i przyszlij Pocztą przez Zborów do Medowy, a podpisany odeszlę Ci, a potem przyszlesz mi Pieniądze tą samą Drogą

Całuję Cię Serdecznie szczerze
Cię Kochający Zygmunt Dzieduszycki

Cioci ucałuj Rączki odemnie

Na każden wypadek bądź łaskaw odpisać

Medowa 13/9 852





Zygmunta Dzieď 1852 13
Włodzimierz Hrabia
Dzieduszycki
RECOMANDIRT
Lwow
14. NOV
6 KREUZER

71

533

Jaśnie Wielmożny Panie!

Nie mam wprawdzie zaszczytu być znanym JW^mu Panu, nie mam przeto prawa do jakichkolwiek względów i protekcyi, lecz będąc przekonanym o szlachetnym i obywatelskim sposobie myślenia JW^go Pana Dobrodzieja, i o zamiłowaniu Jego do nauki i sztuki, ośmielam się odezwać z moją prośbą, aby JW Pan Dobrodziej przynosząc mi chwilową pomoc, dał mi możność pracowania i sposobność wyćwiczenia się w zawodzie malarstwa. —

Nim jednak przystąpię do wyjaśnienia powodów niniejszej odezwy, uczynię tę uwagę, że tu nie idzie o wsparcie lub dar do jakiego mają prawo ludzie pozbawieni wszelkich moralnych i fizycznych środków życia, lecz o pomoc warunkową, doczasową, która będąc dla mnie stanowczą, nie uwalnia mnie od zadosyćuczynienia słowu człowieka i artysty —

Rzecz tak się ma: „po jedynastu letnim kształceniu się w Francyi w zawodzie malarstwa powróciłem 1848 do kraju, z tem przedsięwzięciem, aby podług nowej i pra-

wie nieznanej tu metody, ułatwić młodzieży sposobność
kształcenia się w rysunkach tak potrzebnych i użytecznych
w życiu praktycznym — j. 86^{tu} uczniów i ich postępy są
dowodem twierdzenia :/ Dawałem więc lekcye rysunków i
malarstwa według zasad jakie wskazuje sama przyroda
i cieszyłem się owocem mej pracy, a mojm zamiarem by-
ło wydać teoryę i praktykę rysunków według nowej metody —
lecz zostałem w zupełnej niemożności, nietylko z przy-
czyny trudności jakich doświadcza prawie każda nowa
nauka, alle jeszcze dotego wypadki nieprzewidziane wstrzy-
mały uskutecznienie mych zamiarów — Ożeniwszy się, mia-
łem zamiar razem z żoną, zaciągnąć dług na jej posag-
by uzyskać czasu oddać się do pracy, a tak okazać go-
dną robotę malarza artysty, i wyżej wspomniany cel
osięgnąć — Lecz dla czasów ciężkich i braku gotówki
w kraju po dziśdzień nieotrzymałem zreczonej sumy,
a na dobitek długa słabość i śmierć drogego Ojca, słabość
Żony, dziecięcia i moja — stąd potrzeb domowych ztąd wynika-
jących, zmusiły nas do zrobienia z 600 fl M.C. długu w-
małych kwotach na lichwę, którzy mię nękają i krępują myśl
i serce niemogę pracować swobodnie i spokojnie, bo moje poło-
żenie jest kłopotliwe i bolesne. —

72

Udaję się przeto, w drodze łaski do JW^go Pana Dobrodzieja
z prośbą, z jaką do nikogo w życiu jeszcze nieudawałem
się, aby JW Pan Dobrodziej raczył przekonać się przez
którego z adwokatów swoich o zahipotekowanym posagu
mej żony do 4000 fl M:k. wynoszącym, i nieodmawiałmi w
sparcia 1060 fl M:k. na dwa weksle po 500 f l:M. które ja
i żona podpiszemy, intabulować zezwalamy a wciągu roku
od dnia pożyczki wypłacić obowiązujemy się. —

Wiem ja że dobroć ma swoje granice, lecz wdzięczność
jej niema, dla tego odzywam się śmiało a szczerze. —
Taki kolwiek będzie skutek niniejszej prośby mojej, ja
kikolwiek na wypadek odmowy, dałby mi cierpienia
w mojem położeniu przy boleściach fizycznych i moral
nych jakie zesłała Opatrzność, w każdym razie przeko
nanie moje o godności JW^go Pana Dobrodzieja jako czło
wieka i obywatela zostanie nie zachwianym, i pociesz
zać się będę, to nadzieją, że mi Bóg dozwoli docze
czasu, w którym będę mógł dowieść że moje chęci są
szczeremi i rzetelne.

Oczekując stanowczej odpowiedzi JW^go Pana Dobrodzieja
mam zaszczyt polecić się dobroci i pamięci
jako rzetelny sługa

Alexander Fitz

JWny Panie niemniem prosić być sam zwidził moją ubogą pracownię, lecz bądź łaskaw zostać jakiego znawcę, by osądził czy jestem w stanie po kilku miesięcznej pracy, w spokojności — osiągnąć stopień by zasłużyć na łaskawą protekcyję —

— Racz JWny Panie mi przebaczyć, jeżeli powtarzam moją prośbę którą przed dwoma miesiącami li zaniosłem, lecz gdym lic ujrzał u stóp Ołtarza w miejscu gdzie przed 47 laty, ślub brałem, wątpiłem by ta wyrzeczoną została. —

Lwów dnia 23go 7bra 1853.

adresse Niższa Ormiańska Ulica No 104 na 2gim piętrze — od godziny 12. do 1. w domu.

l. 406

73

Jaśnie Wielmożny Mości Hrabio!
Dobrodzieju!

Podług odebraney dyspozycyi ze Lwowa, za-
warłem z Szpindlem ugodę o młyn wulecki — takoż-
ną propinacyę, i propinacyę Połwrzycką; t. j.
na młyn i karczmę wulecką na czas od 15. Grudnia
1853 do 14. Grudnia 1856, zaś propinacyę Połwrzycką
na czas od 1. Listopada 1853 do 14. Grudnia 1856.
Chciałem żeby był wziął propinacyę połwrzycką zaraz
lecz Hła święcz które z małemi przerwami cały Paździer-
nik trwała niemógł. Przez Październik trzyma
Gwadowski, gdyż odebranie na Skarb na tak
krótki czas więcey ambarasu było by narobiło,
a może i stratę przyniosło. Szpindel składa
kaucyi 500 Złr. mk. i płacić będzie raty miesięcz-
nie z góry. — Zrównałem arendę karczmy poło-
wrzyckiey z arendą młyna i karczmy wuleckiey z tego
powodu aby na przyszłość, gdyby wypadło ten
cały kompleks znowu razem puścić nie było
różnych przygod. Punkta Kontraktu ułoży-
łem podług dawnieyszey ugody z niektóremi zaos-
trzeniami. — Siew ozimny w Połwrzycy ukoń-
czono wysiano Żyta 62 korcy, Pszenicy 53 korcy.
Potraw szczęśliwie zebrano. W Październiku

wysiano Żyta 12 korcy – Pszenicy 13 korcy. –
Próby omłotu nie kazałem jeszcze robić – bo mi
był bardzo uciążliwy na oko – lecz wkrótce
to się uskuteczni, wszelako niewiem jak to będzie
przedsięwzięte gdy nie odosobniono w tym
roku snopów do próby omłotu. – Trzebaby zatem
z każdego sąsieka jakąś ilość zboża wymło=
cić i w ten sposób próbę zrobić. –
Teraz wprowadzam manipulacyę kasową –
regestra ekonomiczne – sprawdzam przytém
remanenta i t. p. po ukończeniu tego zaprowa=
dzę rachunki i kontrolę kasowej. –
Spodziewam się że z końcem tego, lub na
początku przyszłego ukończę czynności w
Poturzycy – i pojadę do Piniaki i Zatorzec
aby kasy zeskontrowaćc – przekonać się
o prowadzeniu nowej manipulacyi – i
wątpliwości które zachodzą, wyjaśnić
na miejscu. –
Ekonoma na ten rok w Poturzycy nie wyzna=
czono jeszcze, czas się spóźnia wypadało
by aby Pan Szwarc zjechał ~~tutaj~~ lub w nie
możności posłał P. Sworzeckiego udzieli=
szy mu instrukcyj. Zarówno potrzebaby m

/.

byłbyt P. Toczyski do odznaczenia granicka„
wiszniańskich - gdyż podług doniesienia W.go
Nowachowskiego Łokalerani wyrażając się.
Natrafiem tu na niektóre okoliczności ułu=
dzające manipulacyę - oraz przeszkadzające porząd=
kowi - najważniejszą jest ta okoliczność - że
assygnacyę do kasy wydaje i Pan Łamicki i Pan
Barbaszewski, to na przyszłość zostać nie
może ponieważ jeden tylko jestnieje assygna=
tariusz kasowy. Racz przeto Pan Hrabia -
oznaczyć kto, czy Pan Łamicki czyli Pan Barba=
szewski ma assygnacyę wydawać - podług porząd=
ku rzeczy powinienby ten który zarząd dóbr
prowadzi assygnować, gdyż w przeciwnym razie
za wspólnym porozumieniem (assygnującego z Rządcą) dopiero assygnacya
wydaną być ~~być~~ mogła.
Bug nadzwyczajnie wylał - siana masę za=
brał i niesie do Gdańska.
Odsyłając rzeczy kucharza miłatu - posyłam
konfitury, soki, mąkę chrzcuną na pierogi
czarne /: ale nie z lasów poświęconych :/ szyn=
ki z dzika & & jak dokładnie konsygnacya
wyraża.
Po ukończeniu mej pracy tutaj złożę
dokładne sprawozdanie a teraz mam

/.

zaszczyt zostawania z głębokiem uszanowaniem Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego Dobrodzieja

najniższym
Steger
A Jelinek

P: S: Byłem dzisiaj u P: komornika który zasyłając swoje najpiękniejsze ukłony Panu Hrabiemu, oznajmił mi jako w Skomorochach była komisja o wzgl. do lasu – i komisarz cyrkularny uznał ponieważ prawo to dla włościan przysługujące. Przeciw temu miał Wny Kleczkowski założyć rekurs. Ponieważ ta obrona niebył,,

75

tko teraźniejszości — to jest czasu dzier=
żawcy Wgo Klarkowskiego się tyczy —
ale równie i przyszłości — oraz w razie
niedostatecznej obrony złe skutki
i na reszte dóbr klucza Potorzyckiego
wywrzeć może, wypadałoby aby podob-
ne obrony za porozumieniem się z Panem
Hrabią ustanowiane były. —
Podobna komisya ma i w Potorzycy
nastąpić, widząc że P. Barbaszewski
nie posiada daru występywania
obronnej ręki — a tém samym opiera
ma się komisyi cyrkularnej — któ-
ra jest zawsze pociąga za stroną
włościan, poleciłem aby w razie
przybycia tej komisyi zawiadomiono
W. Nowakowskiego komornika
który mi obiecał, i wziął na siebie
wyjednać u Komisarza Bluntha
termin pewny do komisyi — o tém
Pana Hrabiego Dobrodzieja zawiada-
miam abyś Pan Hrabia Dobrodz
/

Wrogo do swej przeznaczył. – Wypada
się należycie do obrony przygotować –
gdyż ustosunkowanie nie tylko zbierania
na opał ale i drzewa na budynki się
domagają.
Przy zaprowadzeniu kontroli – tuszonej Trzypa,
zatoby obsadził miejsce nadleśnego
w kluczu Polwczyckim. Pan Szwarz
miał się dowiedzieć o P. Świętkie
wiczu z Lubaczowa – niewiem czyli
zdał w tej mierze relację Panu
Hrabiemu Dobrodziej.
Był tu Adamczak dowiadujący
się czy niema względem niego ja-
kiej dyspozycji.

Potuzyca

l. 341

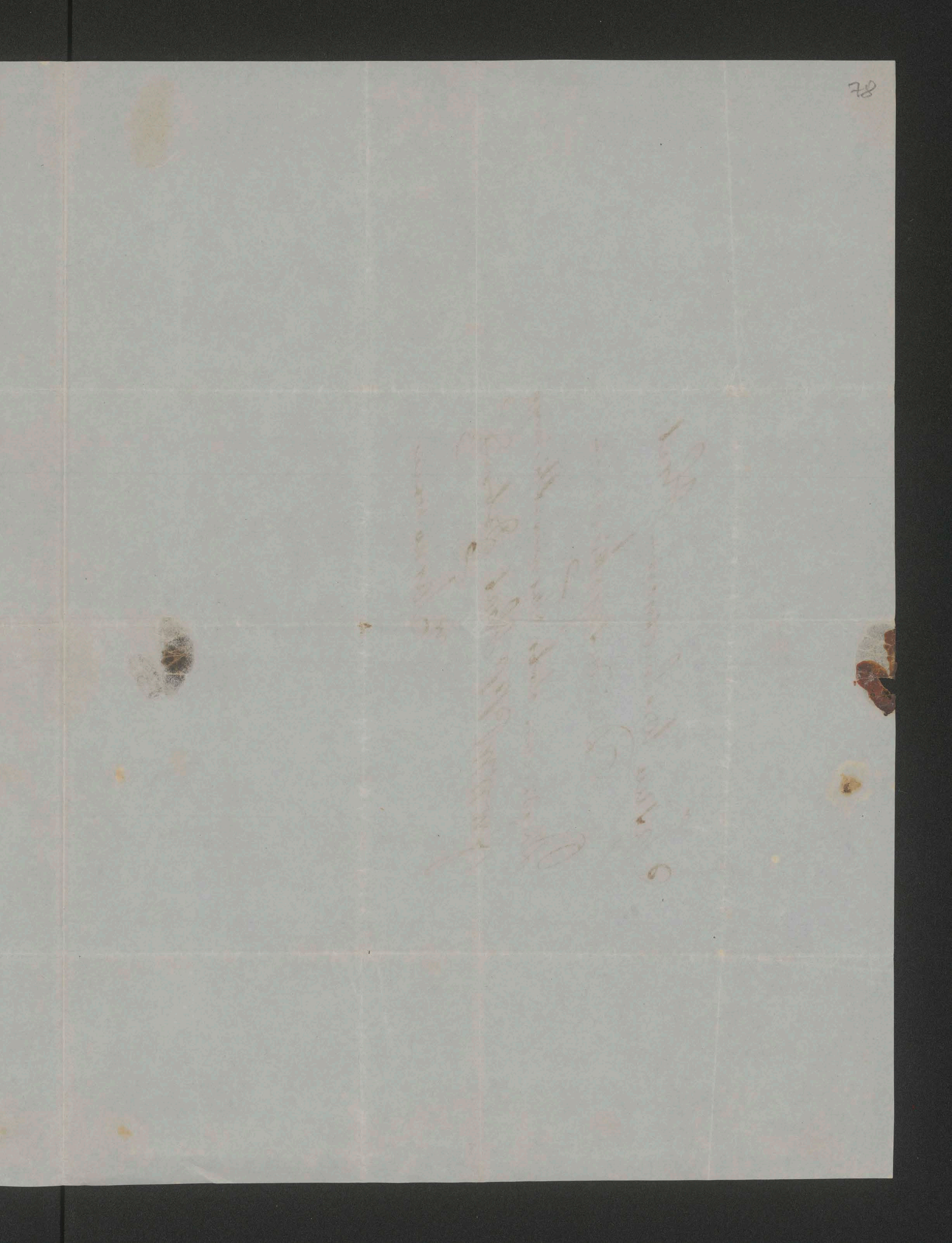
77

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio Dobrodzieju!

List P. Chajma Katz z Lwowa w tey chwili odebrałem tu w Warszawie, z powodu rozmaitych mnie otaczających interessów nie mając mniey tego szczęścia abym sam do Jasnowatki przyjechał, dla skończenia interessu o kupna około 200 morgów Lasu summie żądanego więc posyłam Bratanka mego Jakuba Goldreich umyślnie do JW. Hr. Dobrodzieja dla zawarcia w tym względzie umowy, list niniejszy służy jako plenipotencya w tym przedmiocie, a co tenże Jakub Goldreich zdziała za siebie obowiązuiący przyimuię i akceptuię, — i na pewność dotrzymania posyłam w złocie sztuk 160 pół imperiałów w tem że po zrobieniu niniejszego interessu łatwiey mi będzie przystąpić do większego

Warszawa dnia 2. Grudnia 1852 r.

Nayniższy Sługa
S. L. Goldreich



Jaśnie Wielmożnemu Hrab.

Dzieduszyckiemu

Dziedzicowi dobr Tarnowatki i innych

JWWW PP Hrab Dobrodz.

w Tarnowace



565

79

3/21/4 54 r. Orzeszów

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju! —

Przed kilku dniami wróciłem z Warsza-
= wy, i zastałem list zesłany Dobr-
i nayprzyjemniejsze dzięki składam
za Jego przychylenie się do mojej prośby;
a tę względność dla nieznajomego [illegible]
= maszę sobie zaszczytnym dla mnie
usposobieniem Pi Mauryciego. —
Wiadomość o chęci sprzedania drzew
w lasach Tarnawackich podałem
zaraz interesantowi, zapewne
prosić on będzie o pozwolenie re-
= widowania lasów, co zaś do samej
ugody, to w tej chwili zapewne
Tłuszcz Panu nie będzie mógł, bo
w chwila odpływu towarów do Gdań-
= ska, a pospiechu w dzisiejszych obo-
liczności też Dwór Łaskawy, w każdym
razie. —

prosiłbym o wiadomość w jaki sposób
tę sprzedaż a chce JWPan Dobrodziej usku=
=tecznić.—
1º czy w całości czy w częściach lasów do tar=
=naratki na licytacyi.—
2º Po czemu ma być sztuka ocenio=
=na.—
3º Jakie kondycyje wypłaty.—
4º Na jak długi czas wyrobka.—
Wiem że w lasach Tarnawackich
drzewo jest przeznaczonego. Wiado=
=mość mieć o której uprzedzam potrze=
=by do przygotowania funduszów dla
kupującego.—
Z wysokim poważaniem
Jaśnie Wielmożnego Pana Dobrodzieja
Sługa
[illegible]

1.470

80

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

W odpowiedzi na szanowne pismo z dnia 4 Maja odpowiadamy, iż zawszy będzie to dla nas z zaszczytem wejść w stosunki bliższe z Jaś: Wielmożnym Panem Hrabią, zatem jest nam nader przykro, że już zaraz w początku niejesteśmy wcale w stanie zadosyć uczynić żądaniu Jaś: Wiel: Pana Hrabiego. Teraźniejsze stosunki handlowe są teraz nie do opisania krytyczne i my z naszej strony bylibyśmy bardzo kontenci, gdybyśmy mogli sciągnąć nasze kapitały (z Rossyi), co jest jedyny cel naszego teraźniejszego handlu. – Gdyby i później wydarzyła się okazya służyć JW Panu Hrabiemu, to i natenczas niebędziemy w stanie zrobić wypożyczkę w banknotach, jeno w Rublach ross: bowiem kurs banknotów podpada omal że niedziennie tak znacznemu szwanku, iż miasto zysku bardzo łatwo stratę ponieść byśmy mogli. –

Powtarzając nasz żal, iż tą razą służyć niemożemy pozostajemy z wyrazem wysokiego upoważania, z jakim mamy honor zwać się

Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego

Brody 5 Maia 1854.

uniżeni słudzy.
Hausner Violland

81

Monsieur le Comte

Vladimir Dzieduszycki

à Léopol

Hôtel Hoffmann

BRODY
5. MAI.

9

Monsieur le Comte Vladimir Dzieduszycki
Hôtel Hofmann
Leopol

LEMBERG
4/5

82

1. 407

Panie Hrabio

Jary z Horecza wrocily. – Szymson Zamtyny
Raty nie zaplacil, dalem mu termin do 1. Kwietnia,
prosze mi donies co mam z nim poczynic jak nal..ny
nie zaplaci; – Szeligowska ma do 1. Kwietnia kupiec(?)
nie zaplacic; Gustaf z Lubaczowa nie wrocil,
mowili Ludzie wracajac z Horecza ze jest zatrzymany,
Owsa 100 Korcy kupilem po fl. 8. Korzec, Ordy
naryje Czeladzi i Offizyalistom wydana, po
~~[illegible]~~ datki kwortalne zaplacone, w Sokalu i w
Belzie. w Mostach po swietach sie zaplaci, by
dzie pojdzie do Zolkwi aby odebrac pieniadze
za Mandataryi i ten my podatek w Mostach zapla
ci, Inwentarz wszystek zdrow, ale jak ta
Zima dlugo pociagnie to nam Siana nie wystar
czy. – pszenicy drugie 100 Korcy sprzedalem.
po fl. 7 – Korzec –

bajac zapadatki Ekzekucyja. z Cynbała byłaby przy
stanu, potrzeci Majony który przysyłam do odwozu,
przyjechał Czaław, i Felix. Sądziłem, że zimny
swięto w przyszłym roku, lecz nie tak podobna będzie
Matka nam bardzo słaba, gdzie Onej bardzo mało ma
my nadziei. Szczęśliwi ostatni pacidynczych na szyba
na 82. tu u nas śniegi zapadły z których
trudno wyjechać, i co dzień przybywa go więcej.
Pani Hrabinie Dobrodzicy. Śliczne dziękuję
za życzenie nam świąt wesołych, i szczęśliwszego
Marii Bóg nas pocieszy przywróceniem zdrowia Matce
naszej. W spólnie życzymy Panu Hrabiemu
Dobrodziejstw, wszystkiego dobrego. a osobliwie
mnie, żeby mi Pan Hrabia przyjechał w Ukraine do Skut
ku. Zostaję na zawsze z szanowaniem Pana
Hrabiego Dobrodzieja naj niższy
sługa W. Janicki
D. 25. mar 853
Potoczyca

83

Dopisuję mi Macieją się Państwu Uniżenie kłaniam

Syneck u Mord, —

A Monsieur

Monsieur

le Comte Włodzimierz

Dzieduszycki

à

Zarzecze

Par Leopol. Jarosław

LEMBERG 27 MÄRZ

JAROSLAW 28/3

SOKAL 25/3

1.431

84

Panie Hrabio
Dobrodzieju

U Nas tu wielka bida, codzień Śniegi mrozy. ani dey=Boże, co tu zasiać. paszy i siana nie ma. a tu bydła ani ko=ni w Pole wypędzić nie można. Kupiłem siana 6. sążni po f[l] 20. ale to nam nie wystarczy. trzeba koniecznie jeszcze kupić drugie 6. sążni. Liczmy miesiące na suchey paszy Inwentarz tutey: to trudno, że bydło swoją Paszę wyzimowało,—

Szymanow nie płaci Raty. Alleiy będzie mu wydał do Pana Komornika.—

Awasson pasy będzie padał, Instrukcyi dla P.P. Of=ficyalistow od Szytem, które były przepisane; bo do Ile nie można było Ludzi zebrać.—

Klucz. P. Wojtkowskiego są zdrowe, P. Nowakowski który przyjęty od P. Adolfa nie przyjmuie—

Inwentarz Wszystkich z Dran. – do robaty w Polu wszystkie przygotowane, nasieni, kadła Brony Woły Et. jak tylko przyjdą do pogody – to się za pary tygodni zasieie, do reperacyi Wałowni kadwa=nieckiey Gadnimy Cudzego Cieśly Gustafa nie ma w Domu, Materyjał do tey reperacyi jest zupełnie Gotowy. –

Albowiem Słomy prosty ani gadać teraz. żeby jey kupić, podwozić nie ma, a Chłopi swoią zpaśli. Niż Pan Hrabia, gdzie taskaw przyiechać do Pola oyszy – by nie ktore Interesa. –

Moia Żona omały włos. że się nie pożegnała z tym Swiatem, z żalu za Matką, była 9. dni słaba bez nadziei. teraz zdrowsza. –

Instrukcii dla Każdey gdzie pomiędzy papierami nie Mogę znaleść, tylko Książki z Dyspozycia my przez JW. Hrabinę s.p. wydawane

85

Pani Szeligowska, temi dniami w Mieście do Prezentu

Resztę pieniędzy za posesyą do S. Jana 853 r.

złp. 300.— dostarczam. w P. Nawołakowskiego

najego żądaniu przeznaczyłem. Jaśnie Wielmożnego z Wielki:

dostawiczni będę sam dojeżdżał, nadzieja moja

Pielnej ażeby Śnieg zginie to Pole opatrzy-

Zabrała krowy 48. dałem Sygon paździerzy 56.—

Owies alles. po 9. zł x 15. korzec.

Całuję Nóżki Obojga JWW Państwa

Hrabstwa Dobrodziejstwa. Janicki

D 19. Apryla 853 Patrycza—

86

1.36

List odbieramy. od JMc Pana. i wedlug jego żabratem.
Co się pozniey stanie i jak. to do Wiadz- dlatego dziś
postawica. nie odsyłam. A że tego teraz. z Detelany Magaz.
donisi- Do Oprawiania Materyiałum. teraz się wezmę
a Gotowy. teraz oprawiadamy- Oszablimi Cegły-

D 31. Grudnia 853 Janicki —

Pa paszport. dla Juzui dziś do Cyrbatła posyłam,

1. 363

87

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio.

w Raporcie Generalnym, jaki wyrażam wszystko postrzegli, a Pana Hrabiego, żeby pytając się co mamy robić –

Pierwsze Koszt już w którym nie jest potrzeby Mojego obrania żeby przydzielonego, do Magazynu ... od prawie – Lasów Wielkiej ...

Ogrodnik zupełnie nam nie jest potrzeby w Patowszczyźnie, takie Pańskie ogrodzenia trzeba od prawie; który nie ma ... robić Drogi. Zlecić wypłaty –

Także z Forenskim Ekonomem byłoby z niego nie najlepiej – to człowiek starej Dawnej Metody, ... Experiencowany, i ... – Dosyć drogi na Patowszczyźnie. Można Dostać Kawałka na ... Korbowy – a ...

zawsze ... Ławki ... trudno do pilnowania aby jego Inwentarz nie pasł się z ... – a ... że ... na ... i Konie – potem ... zapisanie.

/

Szynk dokładki ciągle Szynkarii —

Mamy tydzień tu Nas. Magistrat nie skończył.

Gdzie Ekonom Mostowa by się w Łowiczu dostać

dziś.— Skażm Krawi Pozdzimowi aby Pro

pinacyi pozwolił Dalmo Szynk Skarbowy

po Ukorzaniu.— Wołam dla Pozdzimira teraz by

trzeba Uapie: nie będzie tam wcześniej zwrotny;

Zboża Nam trzeba. Żyta 100 Kor. Jęczmienia

200. Kor. Owsa 100.— na 1. Augusti nabo

dyspozycji.— Miałem Mi Zboże z Piniak ale

się droga popsuła, teraz już trudno do Nas.

Anam do jest.— Jędrak Matrycjał dla Pi

niak od Stanisława pod Tegorem do Kowaszny

Ochlodowskiej — P. Lempecki odjechał

do Piniak. w przeszłym tygodniu. Gdzie jego

wynachowanie Zatrzymam,— Szpindel raty

z Propinacyi płaci nikt —

Ekonomicznej Gromadzie Kamirowiaka

od Przemiłd. Mojego Pana Hrabia

Pozwoli przyjąć napisana do Konsentamy
Ekonomiczny — jo dnia Lidzy wykonulony. to
tdni roz nadaim jestem. potentat. ajak poiadę do
Lassow Lub. pozdrównia to, jeżeli bydzy nie mogę.
On pielkni pismo — stpukujmy —

Całuję Nasze Pana Grabiego Dobrodzieja
Najniższy Sługa Janicki

W Prosztam Ozięmy łyzi Pana Grabiego do Polu
wsyey. —

D 11. Lutego 851 —

A Monsieur

Monsieur

Comte Włodzimierz

Dzieduszycki

à

Zarzecze

NACZELNIK
POWIATU HRUBIESZOWSKIEGO

Hrubieszów d. 9 Sierpnia 1850 r.

№

Jaśnie

Wielmożny Hrabio

P. Żadunski Rządca Dóbr Tarnawatki zapewnił mnie w Miesiącu Maju. r.b. listem swem, że Jaśnie Wielmożny Hrabia, przychilaiąc się do mey Prozby, raczyłeś zezwolić na odstąpienie mi potrzebnego Budulcowego Materiału z lasów w Dobrach swych Tarnawatki znaydującego się w ilości Sosen Sztuk 200. i Dembiny Sztuk 180. odpowiedniey obiętości na Brusy i Ligary —

Uwiadomiony o tem pragnołem osobiście powitać JW. Pana w naszem kraju i podziękować Mu a razem porozumieć się co do ceny

rzeczonego Materiału, lecz odiazd mój do Warszawy pozbawił mnie tey przyiemności. — Uzasadniaiąc się na zapewnieniu P. Ładunskiego przedsięwziąłem środki do sprowadzenia tego Materiału, niewiedząc otem że brak formalney Assygnacyi JW. Pana niedozwala mi teraz rozpoczęte przezemnie środki do sprowadzenia uskutecznić abym więc niebył narażony na straty z poczynionych na ten Cel wydatków, poważam się prosić niniejszą Korespondencyą JW. Pana o nadesłanie przez tego oddawcę

stosowney Assygnacyi, iak równie

dyspozycyi do swego Administratora

Łazów —

Racz JW Hrabia przebaczyć

moiey natrętności, która iedynie z

ważnych przyczyn iest powodem, i

przyjąć wyrazy wysokiego szacunku

z którymi mam honor pozostać

Jaśnie Wielmożnego Hrabiego

uniżony Sługa

Kamiński

Hrubieszów

91

Jaśnie Wielmożny Panie
Hrabio.

Bardzo proszę Jaśnie Wielmożnego Pana o łaskawe przebaczenie za moię naprzykliwość - iest to ale moia możliwość Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu moie najprzychylniejsze usługi okazać -

Wczoraj właśnie otrzymałem List od pewnego znacznego Kupca z Białostoka, Któren wielkiej handlowy interess a to w okoliczności lasu Tarnawackiego na 20.000 fl z Jaśnie Wielmożnym Panem Hrabiem uczynić sobie życzę -

Ja złego przewidując Dobrą chęć Kupca, iż przy umowie kontraktowej będzie pomyślnie zgadzającej się z zamysłami Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego - a którego później tylo ciężko można takiego Kupca przydybać - Donoszę zatym Jaśnie Wielmożnemu Panu

o tym - i to, iż kupiec ten życzy sobie umo-
wy mieć z Jaśnie Wielmożnym Panem
w Zarzycach - tylko proszę go przez ze
mnie zawiadamić i zabezpieczyć kazać
kiedy się ma do Jaśnie Wielmożnego Pana
zgłosić - a gdy Jaśnie Wielmożny Pan po-
teraz jeszcze we Lwowie pozostanie - może
mnie łaskawie swoie zdanie o tym udzielić

Pozostaiąc z głembokiem szacunkiem
Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego

najniższy sługa

Chaim Katz

NB Dodaie się że kupiec ten ćwierć pieniędzy z interes-
su tego wypadłych zaraz z góry daje $\frac{1}{4}$ i też
proszę Jaśnie Wielmożnego Pana, gdyby niemogłem
teraz otrzymać uwiadomienie o wysokim zdaniu w
tym interessie, proszę mnie z drogi pisać łaskawie
abym mógł potym kupcowi przecież co donieść

Ch: Katz

Ad No 636 92

Ich bestättige von Herrn Anton Kirschner
19 Colli Möbeln übernommen zu haben
und verpflichte mich selbe in besten
Zustande und schadenlos an Sr. Hochwohl-
geboren Herrn Grafen Dzieduszycki in
Zazycze binnen 4 a 5. Tagen abzustellen
Lemberg den 17 October 853.

Andreas Vogt

Wilhelm Krieg

93

636

Jasnie Wielmożny Panie Hrabio!

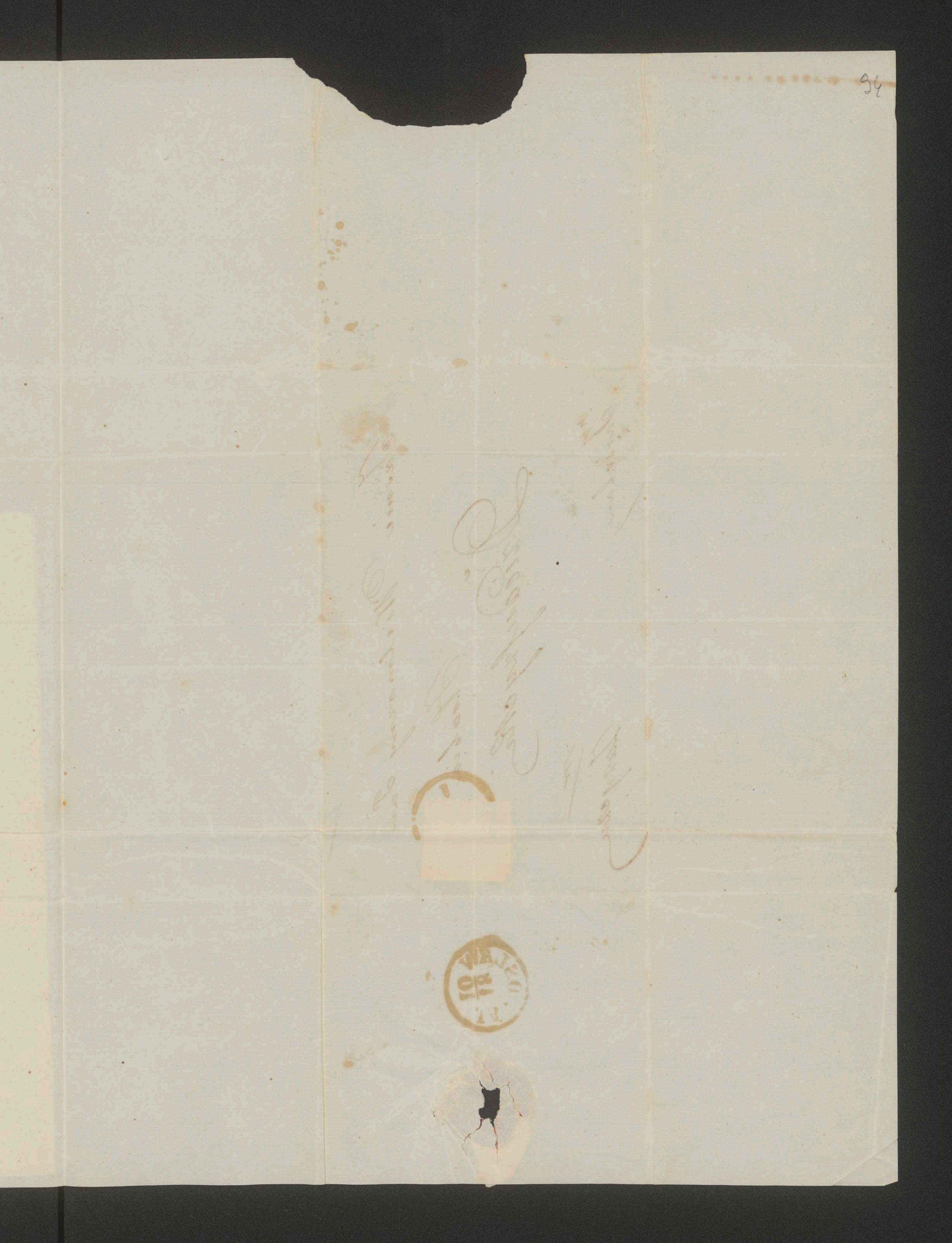
Lwów d. 17 Października 53

Dzisiejszym oznajmiam Jaśnie Pana, że przez ciągnące się święta Żydowskie żadnej okazji do przesłania Mebli dostać niemogłem, przeto 2 furmanów z tutejszej okolicy nająć i drożej zapłacić im przyobiecałem, ażeby tylko Jaśnie Pana zadowolnić, lecz upraszam zaraz przy nich rozpakować kazać i każde szkodę (gdyż wszystko najlepiej upakowane im oddałem) bądź z ugodzonej furmanki odciągnąć, lub też wynadgrodzić se kazać, jak ze załączonego od nich Reversu uwidzić można i polecam się dalszym rozkazom Pana Hrabi Dobrodzieja

zostając z winnym szacunkiem uniżonym

Sługą

Antoni Kirschner



94


Jaśnie Wielmożny Pan
Hrabia
Dzieduszycki
w
Zarzeczu
na
Jarosław
LEMBERG
KKPOST STEMPEL
6 KREUZER
OSLAW

Drogi Kochany Włodziu!

Przyjechałem 13. b. m. do Wiesbaden w mojej drodze do Ems, spodziewając się Państwa tam już zastać, i chcąc Pani Hrabinie moje uszanowanie złożyć, a Ciebie Kochany Włodziu serdecznie uściskać. Lecz jakież było moje zdziwienie gdym jeszcze Państwa w Wiesbaden nie zastał — byłem bardzo niespokojny o Panią Hrabinę czy w drodze nie zachorowała, wyjechałem zaraz nazajutrz do Ems i niezmiernie zostałem uspokojony przez Erazma Korytowskiego że Pani Hrabina została w Dreźnie a Ty pojechałeś do Altenburga, gdzie zapewne dłużej zabawiłeś jakeś się spodziewał. Ża-

łowałem

iem o tem nie wiedział, bo przejeżdżając
przez Drezno byłbym służył Pani Hrabi-
nie — Teraz spodziewam się że Pań-
stwo już dawno jesteście w Wiesbaden,
i kuracya Pani Hrabiny pomyślnie idzie.
Ja tu mam jeszcze zabawić 3 tygodni i
potem przeniosę się do Wiesbaden na 2
lub 3 tygodni — w Ems nie najprzy-
jemniej czas przepędzam, bo prócz Kory-
towskiego i Koncyliarza z Terona Oraczew-
skiego nie mam prawie nikogo znajomego,
a na domiar mego utrapienia nie mogę
czytać mając od kilku miesięcy ból
oczów i wzrok osłabiony, tak że ledwie
listy pisywać mogę —
Bądź łaskaw donieść mi ktoś co
kilka słowek, jak się Państwo ma-
cie, a nadewszystko jak idzie kuracya

Pani Hrabiny, kiedyście Państwo przyje-
chali i na jak długo – byłoby mi
bardzo boleśnie gdybym jej Pań-
stwa nie miał w Wiesbaden zastać,
[illegible] widzę że pobyt Pani Hrabiny
dłużej jeszcze jak 3 tygodnie potrwa.

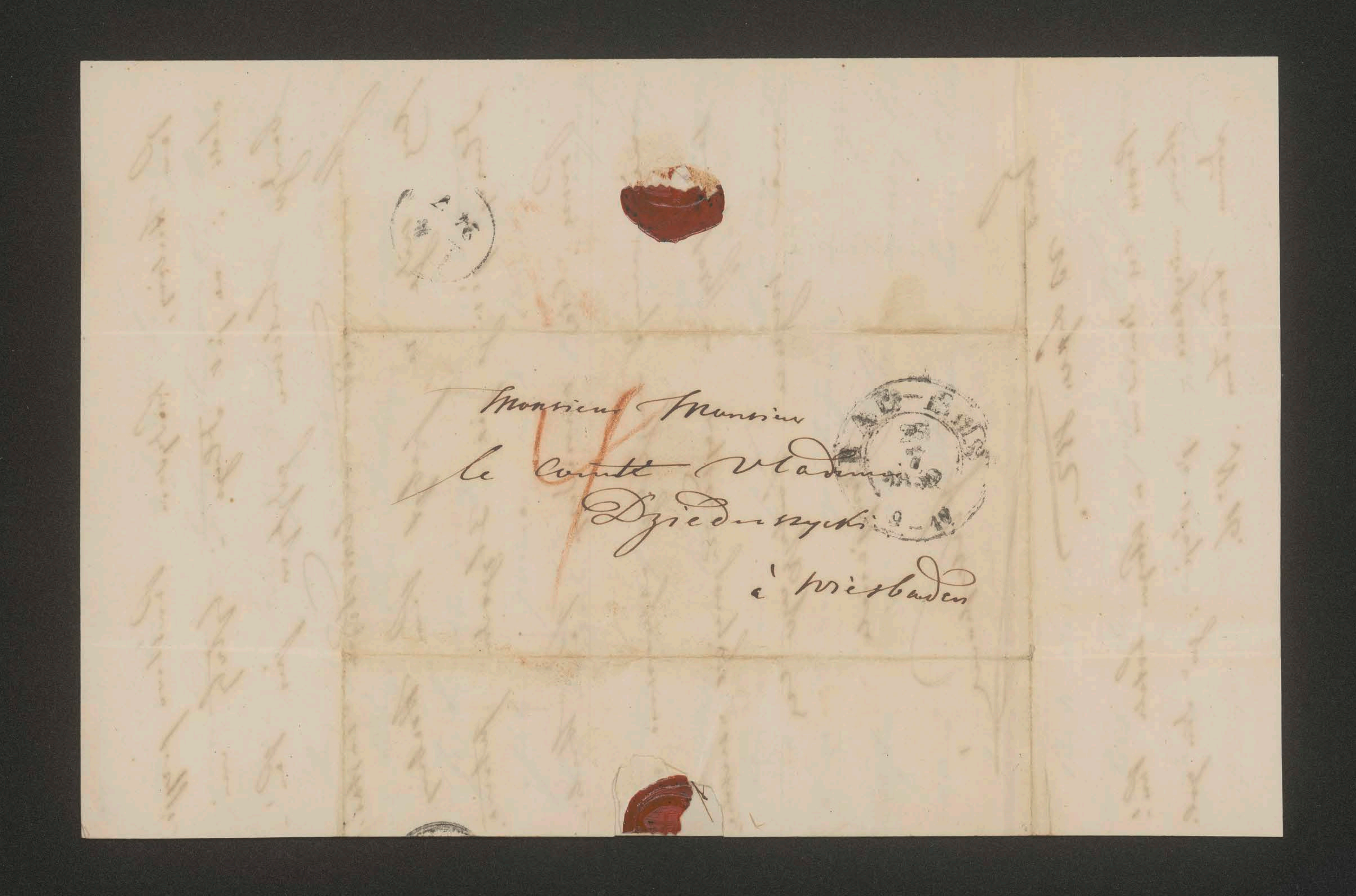
Proszę Cię oświadczyć Pani Hrabi-
nie moje najgłębsze uszanowanie a
sam przyjm najserdeczniejsze uściśnie-
nie szczerze kochającego Cię

Przyjaciela

[illegible]

Ems
23 Lipca 852.

Proszę Cię donieść mi w którym hotelu Pań-
stwo mieszkacie – ja stoję i [illegible] dom [illegible]
[illegible] [illegible]. № 16.



Monsieur Monsieur

le Comte Vladimir

Dzieduszycki

à Wiesbaden

497

Kochany Władziu

Od kilku dni przyjechał do Ems Pan Ka-
zimierz Wodzicki z żoną i bratową na ku-
racyę i ma tu zabawić parę tygodni —
Donoszę Ci umyślnie o tem, bo może bę-
dziesz jechał do Pana Wodzickiego albo
go zechcesz odwiedzić na dzień jeden jeśli mo-
żesz, przyczem i ja bym skorzystał —
Jeśli nie, to od dziś za tydzień zobaczy-
my się w Wiesbaden, jednak to będzie
zależeć od tutejszego lekarza, który mnie
może jeszcze kilka dni tu zatrzymać —
Pan Wodzicki wybiera się ztąd nad
morze, do Helgolandu lub gdzie indziej
i zaprasza ciebie abyś mu towarzyszył

i robót wspólnie dostrzeżenia nad cu-
dzym ptactwem — A przy tej okazji
mógłbyś owoce Wilkanowskie kupić mor-
skich, które by dla ciebie były dobro-
tkwił,

Panie Hrabinie Dobrzyckiej całuję ręce
a Ciebie ściskam serdecznie. Twój

niezmienny i kochający

przyjaciel

J. Korzeniowski

Ems 6. Sierp. 852

Piątek

Pani Matkowska odwoziła się już z
Ems — sprowadziła się do tego domu
gdzie ja mieszkam i stoi obok mnie.
Miała onegdaj list od Pana Kazimierza z
Akwizgranu — Co piszesz — okrutnie
lamentuje na nudy, brak towarzystwa polskiego,
pisk dzieci po ulicach i niegodziwy
bruk, i pisze że Ems jest raj w porównaniu z

cię
gi
mor
bre-
się
woj
gli
n z
nem
Pomie-
na z
rotnie
stwo polskiego,
ziwy
sowanem z [illegible]

Monsieur le Comte

Vladimir Dzieduszycki

Wiesbaden

zur Post

BAD-EMS 6 8 1852 4-5

Niechaj będzie pochwalony Jezus Chrystus na wieki!

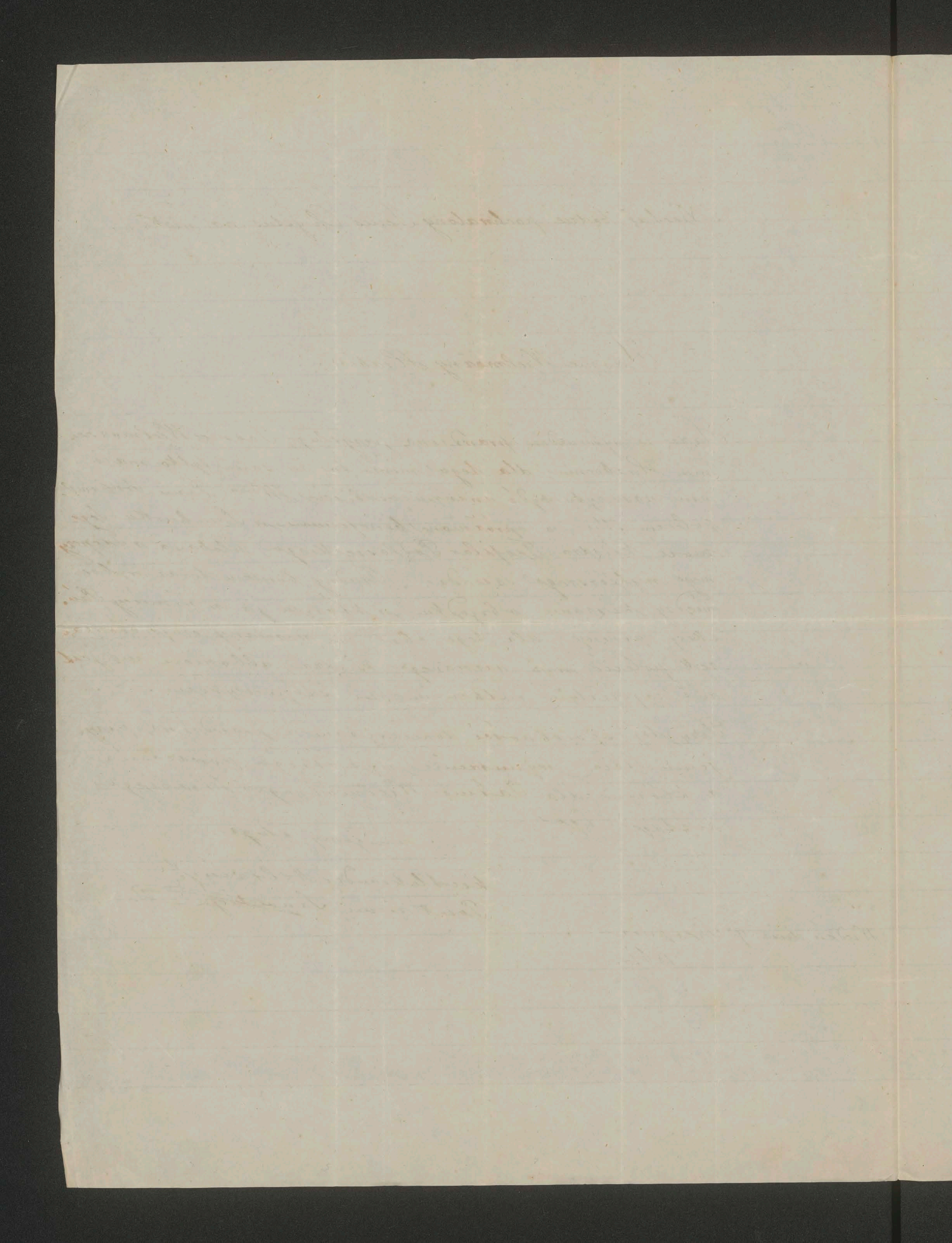
Jaśnie Wielmożny Hrabio!

Sądzę że wyświadczę prawdziwą przysługę Jaśnie Wielmożne-
mu Hrabiemu, dla tego mimo to, że sam tylko mało
mam zaszczytu być znanym osobiście JWmu Panu Dobrodz.
polecam Mu na opróżnione beneficium, w Prusiku Jego-
mość księdza Teofila Podlaszeckiego, plebana z Trepczy
mego najbliższego sąsiada. – Trudny bowiem teraz wybór
między księżami obrządku, w którym ja w winnicy Pań-
skiej pracuję, dla tego choć nie wezwany czuję obowią-
zek polecić wyż nazwanego księdza, albowiem nie jest
ani zagorzałym ruthenem ani świętojurczykiem. –
Przy tej sposobności dołączam z prawdziwą przy-
jemnością wynurzenie wysokiego poważania
z którym dla Jaśnie Wielmożnego Hrabiego
zostaję JEgo

uniżony sługa

ks. Aleksander Dobrzański
Poseł ziemi Sanockiej

Wiedeń dnia 9go Sierpnia
1861 r.



l. 337.

191

Jaśnie Wielmożny Mości Hrabio

Dobrodzieju!

Żałuję bardzo, że ani JWW Pan Dob. nie raczyłeś zjechać do Warszawy, ani ~~mnie~~ nie przysłałeś 2000 Zł na pewne wydatki, w tenczas gdy o te pisał P. Chmieliński. To bowiem zrządziło taki rezultat: że nakazano nowe sprawdzenia dzieła dotyczącego się oczynszowania Klucza Tarnawatki; co za sobą przyszło 10,000 Zł nowych i niepotrzebnych Expensów — niepewność w doprowadzeniu do celu tak ważnego i kosztownego przedsięwzięcia — i najmniej 20ⁿ miesięczną przewłokę zrządzić mogło. — Zapobiegając temu złemu, użyłem wpływu jaki mam do JW Brajewicza — a ten wysłuchawszy łaskawie: Jakie JWW Pan Dob. poczyniłeś ze swej strony ofiary dla ogółu Włościan. i ile poniosłeś wydatków, które tylko kilku upornych Wybrańców pragną udaremnić; pozwolił mnie jako Plenipotentowi prawnemu JWW Pana Dob.: podać Prośbę — abym naradę z Naczelnikiem Wydziału (: który cherował w czasie zapadnienia nie-

go

niepomyślnej dycyzyi, a iest sprawiedli-
wemu interessowi przychylny:), i skutkiem
tego; zapadła Dekretacya obok któréj - i
przy dopełnieniu niektórych mozolnych bar-
dzo, ale możliwych czynności; mam na-
dzieję: że interes tak ważny, pomyślnie u-
kończonym zostanie - Przepraszając JWWPa-
na Dob: żem się wdał w ten interes bez ża-
dnego upoważnienia, jako prawdziwie
przychylny radzę: abyś na życie chciej-
szcze przystał ze 2000, Złp. z poleceniem
użycia ich: gdzie doprowadzenie do skut-
ku tak ważnego dzieła; wydatków po-
trzebować będzie - i abyś iuż komus ta
zamieszkałemu poruczył ciągłe popiera-
nie tego interesa w Kommissyach Rzą-
dowych i Spraw Wewnętrznych; i Skarbu-
Sami bowiem Urzędnicy tych Biór po-
mimo najszlachetniejszych chęci; popiera-
niem trudnić się nie mogą - Lepiej bowiem,
ponieść wydatek na wynagrodzenie po-
pierającego, niż widzieć zwichnięty In-
teres, który tyle kosztował; a na przyszłość
iest nieoceniony-

Najpi

Napisawszy, com był powinien w Inte=
resie JWW Pana Dob., proszę: abyś wierzył:
Że nie chciałem nastręczać Siebie do
nadzoru Interesu Tarnowskiego - i abyś ta=
kowe wysłuchał; co następuje -

Po przyjściu w r. z. po raz 3ci zapale=
nia Płuc z prac obrończych; Doktorzy
zakazali mi zajmować się wprowadza=
niem Spraw, wymagającem długiego
i głośnego mówienia - Wyrabiam więc Je
tylko, a kto inny za mnie wprowadza.
Że zaś mi pozostaje przez to dużo czasu
wolnego, w godzinach: w których odbywają
się czynności w Dykasteryach Rzą=
dowych; gdzie mam od Lat przeszło 30
stosunki; przeto postanowiłem tru=
dnić się i w tych Dykasteryach, i we
wszystkich Sądach dopilnowaniem Inte=
resów Obywateli nietylko odległe w Kró=
lestwie naszem, ale i za granicą mieszk=
kających - Tym gatunkiem pracy chcę na
przypadek mej śmierci, mej dobrej Żonie
i wzorowym Dzieciom wynagrodzić,

chóć

choć w części Stratę przeszło 350,000

Zp. jaką poniosłem: przez skradzenie mi Agendzie 10,000 ₰₰ pro Stryju w gotowiźnie – a 150,000 utracone przez 4ᵒ krotne moje choroby i ponoszone od r 1833 Księłi które zaniedbam – Jeżeli więc JWW Hrabia Dobrz lub ktoś z Jego Zacnych Krewnych lub Współobywateli Galicyjskich miałby tu w Sądach lub Władzach Administracyj=nych w Warszawie, lub w Miastach Gubernialnych; ważne interesa; upraszam o poruczanie mnie Ich kierunku za nie=wielkie wynagrodzenie (w miarę rozległości zatrudnienia:) – A ja jako prawnik i z Urzędami Administracyjnemi obeznany, a oboh tego, wszędzie godziwe stosunki mający, należycie wywiążę się z poleceń; choćby te nawet wyjazdu do Miast Gubernialnych a nawet zjazdu na Kommissye gruntowe wymagały – Racz JWW Pan Dob. darowac śmiałość moją w powyższej prozbie i przyjąć głębokie uszanowanie z którem wyznaję: że jestem

w Warszawie 16/7 53 r

Jego
Uniżonym Sługą
J. K. Kobylański

Moj chłopczyk zaszczycony Łaskawą pamięcią JW Hrabiego Dob, składa. Mecenasowi najgłębsze uszanowanie

Jaśnie Wielmożny Mości Hrabio
Dobrodzieju!

Wykonywając żądanie JW. Pana Dob. zamieszczone w Liście Jego z d. 26/7 r.b., mam zaszczyt donieść co następuje.

1° Pojąć nie mogę coby było przyczyną nieodebrania Listu W. Chmielińskiego o assygnowanie 2000 Złp na Interes oczynszowania. Czy go nie napisał, (czego nie przypuszczam) czy zaginął: ja zawsze cieszę się, że ostrzegłem JW. Pana Dob. i o tem: co zrobiłem, i o tem co zrobić wypada; bo to raczył JW. Pan Dob. przyjąć za dowód mej szczerej chęci służenia Mu w Jego Interesach.

2° Rzetelnie W. Chmieliński zapewniał o dobroci Interesu, bo i ja i każdy rozumny człowiek tak był o tym interesie przekonany. Ale kiedy nieszczęściem żyjemy w wieku, w którym za najpewniejsze dobrego interesu płacić złym Ludziom trzeba; ja mam metodę zawczasu takich wypraszać sobie; aby moim klientom oszczędzić czas i znaczniejsze niż Kubana wydatki; dla tego zatomatem: sam nie miał sobie danej mocy uchronienia JW. Pana Dob. od straty obojga — a ucieszy tem się: gdym zdołał wcześnie zapobiedz złemu.

3o Jako 33o letni Obrońca, mam tyle wiary u Władz Okręgowych: że gdy w tym charakterze czynię podania, nie żądają odemnie Plenipotencyi. — Z tej przyczyny, nie widzę dziś potrzeby robienia JWWPanu Dobr. kosztów na Jej zeznawanie — Gdyby jednak do zupełnego ukończenia Regulacyi Włościan, była mi potrzebną; prześlę wzór; jeżeli JWWPanu Dobr. podoba się mnie powierzyć tę czynność, i w Warszawie; i w Tarnowatce; co Jego zostawię woli —

4o Jestem ciągle Obrońcą Senatu, i zawsze mieszkam w Rynku Nowego Miasta pod Nrm 310. Co pod tym Adresem napisać lub przesłać raczy JWWPan Dob., wszystko moich rąk dojdzie — Oczekując więc poleceń składam Najgłębsze Uszanowanie z uznaniem: że jestem

JWWPana Dobrodzieja

we Wsi Pilicy
26/8 53 r.

Najniższym Sługą
JW. Kobylański

Obecny korespondencyi Ojca mego, mam honor dołączyć JWmu Hrabiemu najgłębsze uszanowanie i wdzięczność, za łaskawe względy jakiemi mnie JWny Hrabia zaszczyca, a na które niezasłużyłem. —

Dobrosław Kobylański

Już miałem zaszczyt donieść JWWPanu Dobr.
że po przejściu w r.z. ciężkiego zapalenia płuc, Dok-
torzy zabronili mi wprowadzania Spraw-
Wyrabiane więc przezemnie wprowadza wy-
dzony Kolega - Ja przez to mogę się więcej
poświęcić i w Warszawie i na prowincyi
prowadzeniu Interesów Szczególnych - Je-
żeliby przeto kto z kuzynów lub Przyjaciół
JWW Hrabiego w Galicyi zamieszkałych
miał też w jakich Dykasteryach Interesa
raczy mnie JWWPan Dobr. zarekommendować
ile mi Jego łaskawe zaufanie zasłużyć
mogłem - a ja tego zaufania niezawiodę -

1.330

105

Jaśnie Wielmożny Mości Hrabio

Dobrodzieju.

Z radością najwyższą wyczytałem w Kuryerku
nowinę: że JWWPan Dziś zawarłeś już Związek
Małżeński z JW Mierzyjńską - a więc dopomnadło=
ści do skutku to; co w całem życiu ma stanowić
Jego szczęście - Niech więc mnie prawdziwie=
życzliwemu a oddalonemu wolno będzie choć
dziś złożyć Życzenie:
„Aby Opatrzność dozwoliła JWWPanu to szczęście jak
„najdłużej podzielać z Dostojną Małżonką - i abyś
„wspólnie z Nią doczekał Godnych od Siebie pra=
„wnuków"
Może ten krok powinszowania jest zuchwałym.
Ale ja go uczyniłem, bo nigdy nie mogę zaniedbać
zwyczaju Przodków w miejscu Stoyestowin=
stwa tam; gdzie sercem moim powodnie naj=
głębsze poszanowanie, i gdzie przez Jego wynurze=
nie mogę złożyć Hołd Cnotom, które Bóg połączył z do=
statkami dla szczęścia Bliźnich - Znam ja: że
JWy Hrabio kryjesz się z Cnotą Dobroczynności
odziedziczoną po Trzech Zacnych Przodkach
i że obrażam Twą skromność wspomnieniem
tego: coś dla wielu nieszczęśliwych uczynił, a coś
prawie przed Sobą samym chciał zataić - Lecz
daruj: że korzystając z Epoki najważniejszej
w

w Twem życiu, nie mogłem przemil-
czeć mego Uwielbienia, i wdzięczności za
tych; którym Twa skromna i dobroczyn-
na Ręka nie raz Łez; a nawet przemó-
wienia o wsparcie oszczędziła – Jeszcze raz
więc proszę: Racz darować wspomnie-
nie tu Twych Cnót, i Ogólnego Uwiel-
bienia – a krok religijnego Powinszo-
wania racz łaskawie przyjąć za dowód
przychylności i Najgłębszego Uszanowa-
nia; z którem wyznaję: że jestem na
zawsze

JWWJ Pana Dobrodzieja

w Warszawie
19/10 53 r.

Najniższym Sługą
J. K: Kobulański
Mecenas

W imieniu mego Dobrosława składam Naj-
głębsze JWu Hrabiemu Uszanowanie
proszę

proszę darować: że w śród chwil zade-
snych poważam się przypomnieć Inte-
res Tarnawatki – i zapytać się: Czy JW.
Wy Pan Dek drugi mój List z doma-
sienim według Jego rozkazu mego A-
dressu – z objaśnieniem pytania w de ple-
nipotencyi; i z przypiskiem obecnego w
owczas Dobrostawa, otrzymał?

Gdy obok dzisiejszych umarzeń med użą
na poczcie Rewersów na Listy posyłane,
piszę za Rewersem pierwotnym dla pe-
wności dojścia; i proszę abyś JW Hrabia
Rewers podpisać raczył w dowód ode-
brania –

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Ażeby się niezdawało że przedstawiona WWPanu Dobrodziejowi
w Tarnowatce Kwestya graniczna iest z rodzaiu urojonych
postarałem się o Dokumenta i dowody od R^u 1533 do nay,,
poźnieyszych, które w Treści mam honor przesłać WWPanu Dobro,,
z tych przekonać się raczysz:
że przeszedłszy od lasu Tarnowatskiego Sumin, przez błota,,
tegoż Nazwiska, granica zamiast iak podług naydawniey,,
szych dokumentów do Łozy Ku południowi [aż do Krynicy],,
zaraz za tymże błotem wprost ku zachodowi przemieniona
z strony Tarnowatki została, i ciągle ku zachodowi aż do la,,
su Wilcza gora, w rogu stawu Niemirowki doprowadzona
nieobracaiąc się nigdzie ku południowi –
że w czasie Urbarialnego rozgraniczenia od tegoż Punktu
oznaczonego N^r XXII za błotem Sumin, aż do N^r XXXI zaprze,,
czona została Granica ta z strony Niemirowki, i akta
niepodpisane przez nikogo zostały –
Zwracam przy tym naymocniey Uwagę WWPana Dobrodzieja
iż podług granic iakie Tarnowatka w akcie Urbarialnym
i poźniey prowadziła, przeszedłszy błota Sumin, aż do sta,,
wu Niemirowki, nigdzie WWPan Dobrodziey o żadnym
Kopcu nieznaydziesz wzmianki, lecz tylko w odległości

LT

wyrażoney od pala do pala, bili pale, aż dopiero na rogu
grobli Stawu pod Lasem Tarnowatskim Wilcza gora
usypano kopiec — i idąc groblą stawu daley —
okazuie się więc: że kilka kopcow znayduiących się teraz
w linii iakoby graniczney są poźnieyszym utworem
ościennie graniczącemu Sąsiedztwu nieznanym —

Mappa przez przysięgłego Jeometrę w Rku 801 zrobiona, ro-
wnież podług Dokumentu z Rku 1533 /: zdaie się :/ oznacza
Granicę iaką Niemirowka, i tę, iaką Tarnowatka
wyprowadzała — i podług teyże Mapy rożnica zaczyna
się zaraz za błotem Sumin /: od Łozy :/ i klinem
coraz szerszym idąc, w szrodku nayszerzey dotyka
prawie węgła Szopy, w tym mieyscu gdzie Dokument
z Rku 1533 versus meridiem oznacza — daley iak
dawniey wieprz płynął, coraz znowu ścieśnia się linia
i klinem prostokątnym dochodzi do mieysca nickwe
stzyonowanego poborznia /: w Urbariuszu N XXXI ozna-
czonego :/

Niechże iuż wspominać o Granicy iaką Oleśnicki prowadził
z Zamoyskim, bo w prostey linii od lasu Tarnowatskiego
Sumin przez błota, za błotami przez pola Tarnowatski
seu volica, o troie stay od błota na ktorym owa Łoza
i per Borras do Niemirowki a Sylvas do Tarno-
watki należących, per lutum &c. aż do wieprza —

a przecież

108

a przecież Comissio Revisorialis dobr Krolewskich ieszcze
za Stanisława Augusta tak opisnie też Granice —

Przewiduię: co wwPan Dobrodziey odpowiedzieć chcesz?: że S: P:
Jaśnie WWᵐ Hrabiance podług tych granic oddano dobra &
owoż dla tego w streszczonych Dokumentach i aktach
processowych, umieściłem Process z S. P. Zarębskim, który
od dziedzicow Krynic z czwartey ręki ie nabył, że kolei
no po zmianie Dziedzictwa Kontrakt sprzedaży na dnie
nowego nabywcy do Tabuli wniesiony był, rownie
iak opisanie Granic — że w czasie Kupna Krynic
przez Zarębskiego nawet dziedzic Niemirowki przy
rozgraniczeniu był obecnym, i iedynie deklarował
złożyć Dokumenta, że Granice inaczey idą —
Obrona z strony Zarębskiego była dzielna prowadzona przez
Szwagra iego Krystian, byłbym sam zakład stawił
że Zarębski wygra, a przecież wszędzie przegrał! takiey
to natury są sprawy graniczne i działowe —
praejudicatum to w Sprawie zupełnie podobney, może
ieszcze więcey Niemirowce służyć, gdyż ile mnie wiadomo
w czasie oddania dobr S: P: JWᵐ Hrabiemu, nikt przy
rozgraniczeniu nie znaydował się z strony Niemirowki
wielu nawet mowi, że nim te Dobra oddane zostały
iakiś Obrz?): chłopi starzy zapewniaią fiskus:) chciał
certum quantum od dziedzica Niemirowki, a oznaczy
granicę tak iak Oleśnicki prowadził, i odda wprzod
nim S. P. JWᵐ Hrabiemu oddane zostaną, tez dziedzic
Niemirowki nie chciał Oberowi nic dać — może się i lepiey
stało, bo sąsiedztwo tak zbliżone tylko nieprzyiemne być
mogło!

Wbz

W tym Stanie rzeczy, choćbym nawet nierachował na
odwołanie się do znanego powszechnie wysokiego spo
sobu myślenia JW^o Hrabiego, z zupełną ufnością
oddałbym pod Sąd Jego własny, lub gdyby JW Hrabia
WW Panu Dobrodziejowi oddać był łaskaw, gdyż ró
wnie ufam że pełnomocnik tak szlachetnie działa
jącego Pana, tylko w Jego duchu działałby, z ró
wną troskliwością czuwając nad całością Pańskiego
dobra, jak i sumiennością nad chudym ——

idzie tu może o pięć morgów za Tysiącu w rozległości
Tarnowatki, a i to jeszcze błota, gdzie niegdzie kur
dów, z których od wieków nic godnego nie urosło, co chwa
to rośnie to uschło — dla Żurawiów ochrona —
a może przez załatwienie tej małej kwestyi, wyprowadze
nie rowu granicą oznaczyć się mającą, ów ogrom
dziś jak od wieków nieużyteczny, odkryje jak wiele
podobnych miejsc coś użytecznego, a choćby nie to
Massa łąk, a z czasem pól niezawodnie powstanie!
Chcę jeszcze wspomnieć że Brat mój Alojzy exwojskowy
wiele rachował na widzeniu się z S.p. JW Hrabią, lecz od
czasu jak nabył Niemirówek w R^u 847 niemiał sposobności
ja także z powodu Interessu solnego z Koktury w Dolinie
nabytej od niegdyś Żurakowskiego ojca wujenki mojej
Kopijeńskiej odebrałem od S.p. JW Hrabiego piękną summę
rachując za długi przeciąg lat po 200 [illegible] zapiekanki!
wspomnienie, niechże przy
minęło wszystko. kiedy już nie
najmniej Następca Zamożnych i wspaniałych Przodków
raczy zostawić dla młodego pokolenia Brata mojego pa
miątkę w dowód: że miał szczęście kilkonaście Sążniami
dotykać do niezmiernych Dóbr jego! ——
w tej nadziei oczekuję odpowiedzi — za obszerne pismo przepraszam
chciałbym żeby w tym rodzaju pierwsze, było i ostatnie,
Z wysokim szacunkiem wyznaję się
WW Pana Dobrodzieja
najniższy Sługa
Jan Korczyński

Niemirówek
2 Marca 851

Przy sposobności W^u Karolowi Dol[illegible] przypomnienie, i uściśnienie serdeczne!

543

109

Łowicko 21/1 854

Kochany Włodziu!

Pisałem Ci o szczęściu moim, dzisiaj napiszę Ci o nieszczęściu moim —

Niema szczęścia na tej ziemi — życie nasze to ciągłe cierpienie i poświęcenie — Bóg nas skazał na tę ziemię — a przekazał nam ciężkie obowiązki, które każden poczciwy w sercu czuje — spełnić trzeba, gorzki kielich życia a pokój nam będzie —

Bóg wszechmocny, dał mi syna ale może mi Żonę odbierze — Apolka, po połogu ciężko zachorowała — od 4ch tygodni jest w ciągłem niebezpieczeństwie życia — teraz wiesz moje nieszczęście! List Twój, kochany Włodziu, pocieszył mnie — Bóg łaskawy, dał mi szczerego przyjaciela — jedno mnie tylko

w Twojem liście bolało — to zwątpienie
o mojej moralnej wartości — czyż ja już
tak nisko upadł, żebym niemiał przyjąć
prawdę i to z ust przyjaciela —? Kochany
Włodzim., kocham Cię za szczerość Twoję —
i niebyłbym godny przyjaźni Twojej, gdybym
się mógł gniewać za Twoje serdeczne napom-
nienia — Domyślasz się złych interesów
moich, chcesz wiedzieć prawdę — powiem
Ci całą prawdę — Mam długów żydowskich,
z których mnie lichwa niszczy 10.000 flr —
Z Żony majątku, niemogę użyć tak prędko
pomocy — gdyż trudno o dział — kredyt
teraz upadł powszechnie, brak kapitałów
zupełny a jeszcze większy brak wiary w
rzetelność ludzką — Gdybym mógł dostać
10.000 flr na mierny procent, wyszedłbym

z długów żydowskich a natenczas z czasem
i pracą potrafiłbym się wypłacić — Choćbym
się zdecydował sprzedać Zboiska to niemogę,
bo trudno o kupca — Z resztą Zboiska —
to rodzinne miejsce moje — to się wiążą nasze
wspomnienia familijne — to majątek Ojcowski —
Byłoby to bolesne dla mnie porzucić Zboiska —
Sprzedawszy Zboiska, upadłbym moralnie w
opinii publicznej — powiedzianoby: oto utracjusz
puścił majątek Ojcowski — niktby nie powiedział że
to dla 10000 fl Żydowskich długów przymuszony byłem
do tej sprzedaży — Prawda zgrzeszyłem lekkomyślnością
tez w wielkiej części i nieznajomością interessów —
zaciągałem długi u Żydów, w nadziei dostania
z łatwością pieniędzy na ich zapłacenie — Kochałem
Apolkę — chciałem przystroić Jej życie — wyobraźnia
mnie uniosła — Myślałem, w głupocie mojej:
Apolka nie ma teraz majątku lecz go mieć będzie —
dlaczegoż Jej teraz odmawiać wszystkich życia

przyjemności — nie wiedziałem wtedy że
spokój domowy, to najwyższe szczęście —
uczuciem piękności zbudzony — szukałem tej
estetyki życia w zbytku — i to mnie zgubiło!
Ten piękny obraz życia, wymarzony, chciałem
zamknąć w ramy złote — Wyobrażałem sobie że
piękności i szlachetności uczucia — powinny odpo-
-wiadać formy piękne i szlachetne — Zapomniałem
przyrodę — pojmowałem sztukę tylko —

Oto cała prawda, kochany Włodzim., mój sen
dawniejszy moje życie teraźniejsze — masz
to jak na dłoni — Pomyśl nad tem, Włodzim.
drogi, jeśli nie masz czego lepszego do roboty —
a potem przyślij mi te myśli Twoje —

Całuję Cię serdecznie szczerze

przywiązany

Szkotowicz

Matce i Żonie Twojej najgłębsze uszanowanie

Rudolcia mego do nóg Twoich ścielę —

P. Wysocki dotychczas nie wzywał mnie do uporządko-
-wania powinności moich — względem ciebie

111

RECOM.

1730

Jaśnie Wielmożny Hrabia

Włodzimierz Dzieduszycki

w Zarzeczu

Przemyśl
Jarosław


STEMPEL

Do!
Jasnie Wielmoznego Pana Hrabiego!
Pokorna Prozba!

Niżey podpisany upada do Nóg i
błaga łaski Jasnie Wielmożnego
Pana o poratowanie mnie w nędzy
pozostającego Tułacza i Kalekę. –
Ja miałem i mam do tych czas szczerą
chęć do przestąpienia na Wiarę rzym,
sko Katolicką i starałem się ile sił i mo,
żności moiey było do dostąpienia Teyże
jako już dostałem zezwolenie od Wiel,
możnego Xiędza Biskupa z Przemyśla
i otrzymałem papiery dozwolenia tegoż.
lecz nieszczęściem moim było jak źle ży,
dy dowiedziały o tem tak mi coś uczyniły
zostałem Kaleką na Nogę i bardzo m chorował
już beznadziei życia, przeztom zeszedł
na wielką nędze że już sobie żadney
rady dać niemogę, ale com sobie przed,
sięwziął do pełnie chcę abym tylko
do lepszego zdrowia przyszedł. –
Niemające teraz żadnego wsparcia i przy,
tułku będę opuszczonym od wszystkich
mam jeszcze nadzieję w Jasnie Wielmo,
żnym Panu Hrabim błagając z płą,
czem o poratowanie mnie biednego Siero,
ty i dodanie rady co mam biedny czynić
na tem Swiecie –

Abraham Kurcweil

Zarzycze Dnia 17go Marca 1854.

Zarz. Kra. —— 10000.
Prnch. Kra. —— 6000
Pruch. Jodł. wie ——
Tyniow. Węgier. Pruch. —— 3000
Tyniowin Pruch. —— 500.
Częstkowice Szałas Pruch. 2000.

Tarzyński Józef
mieszka w Przeworsku u Miśnieniewicza. — Był kasierem przy gorzelni. —

Jaśnie Wielmożny Panie!

Gdy polecenie JW. Hrabiego mnie załatwiwszy
interesem tylkom Rymanowa udania się wystar-
czyło dnia S. Jana do Lwowa, oczekiwani teraz
niejszego czasu natchnął mnie niemożności po-
stawiły, że niepodobieństwem ani myśleć było
na dni kilkanaście oddalić się z Domu, z
tych powodów ośmielam się upraszać JW. Hra-
biego o łaskawe mnie zawiadomienie, skoro
teraz może i lepsza sposobność, żeby na
wszystko wprowadzić się najprędzej, do Zary-
cza, czyli też z Lwowa udać się będę mógł.
odbywszy lekarza gdzie mi drogę wskaza-
no zostanie, tam natychmiast udać się
nie omieszkam a teraz w oczekiwaniu
zostaję Dla JW. Hrabiego Pana y

Dobrodzieja

Najniższym Sługą

Skwierczyński

Rymanów

28. Czerw 857.

2400

3600:lb=6

5' 1200

5

600:lb.

1. 331 116

Jaśnie Wielmożny Panie!

Przeto niepobieranie Zaliczki zwrotnej
Dekretem — tosiż tyczy nadesłanego mi przez
W. Pełnomocnika ultimatum, żądam nabycia
Ogrodu, lub Dzierżawy 6 Letniej tego — Ośmielam
się Jaśnie Panu oświadczyć, co do pierwszego, iż z
Indemnizacyi wzajemne układy dalsze nadchodzie
nie będąc w stanie — jeśli by Jaśnie Pan raczył
w czasie ten warunek zmienić i wolą tym
nawet co do poprzedniego zakreślony termin
cokolwiek zbliżyć się — wypłata jako tyla.
tem Zadatku zaraz 5000 fr. ana d. 24 Czerw.
855. 23000 fr. reszta pozostały Summy najdalej
3 lat z opłaceniem po 5/100 pozostać by mogło —
nabyciem warunku Jaśnie Panu nie zależy zupełnie
dziś, lub jutro mi wypłata — mając pro-
cent i Kapitał pewny, a iż znalazł bym
się w takiem położeniu, w którem mógł bym
obowiązkom moim zadosyć uczynić —
czekam co i do Dzierżawy, podwyższenia tych

/.

sza 800 f rocznie – każdego roku wcześnie
sprawiony Gymnazja w Stopniu do Possesyi i
nakoniec zaburzeniem Gminnego Budynku,
tak że potrzeby niezbędne dla Ubezpieczenia wa-
runki, którem niesłychanie, jako ubogiemu
będący i pragnę dalszego przytułku w Dobrodz.
JW Pana abyś nie raczył zapomnieć o mnie nie
jestem uczynić zaległy, ale nawet tem pew-
niej nicht pomimo podobnego wszystko nie-
uczyni – Marne ceny obecnie produk-
tów, nieustanne żadnej formatowi a ciek-
cięży by nawet jeszcze jakieś nas potrze-
mogły, że zdobyć niewiele bez kompletnie
zboża – bo nieurodzaj wielki niewiele
spichrze mamy – niemniej bo misja-
gi na Elementarne wypadki o których tam
często Bóg nas teraz nawiedza – co trzeciego
Kościoła Nauczyciela Kamienic, własne
powiązano wszystko to z ogromnemi kosz-
tami połączone jest – to bym również
mógł uczynić przez rząd ze wszystkiego będzie

aby się

się i nadal pozostać — zabezpiecze-
nie Bezdzietkowo aby zawsze również się
przemieniło na lichej przyszłe — zupełnie
w żaden sposób obniżać się niemogę
więcej, ile iż nadto potrzeba mam
przemyślać aby obowiązkowi przyjętemu
zadosyć uczynić — chciej przeto Jaśnie
te mnie ostatnie deklarowane traktowanie
przyjąć
i mnie ~~traktowanie~~ o skutku zawiadomić.

pozostaję z wysokiem szacunkiem
Dla Jaśnie Wielmożnego Hrabiego
Pana y Dobrodzieja
Najniższym
Sługą
Kwiaciński

Ryczów
18. 9bra 854.

Wielmożny Mości Dobrodzieju

List Pański na drodze w Jarosławiu odebrałem Przyznaję się że go nie rozumiem i uniżenie proszę Pana Dobrod. o jaśniejsze wyrażenie się względem ceny ostatniej, którą Pan zamyślasz dać za Ryczów bez indemnizacyi. Lubię każdy interes prosto i czysto kończyć, w każdym interesie tylko ostatnich i dalszego ryczących żądam warunków. Dla tego upraszam o krótką spiesznie cyframi odpowiedź. Raczy Pan Dob. ją przesłać pod moją adressą przez Lwów Podchorce w Pieniakach.

1.234 118

Jaśnie Wielmożny Panie!

Bilecik JW. Pana Dobrodzieja z d. 30 p. m. dopiero dziś
z wczorajszego, chociaż właśnie w chwili tej wyjazdu na-
ległym na Podole, odebrawszy takowy -, wyżej załączo-
nym oznajmiam JW. Panu Dobrodziejowi donosząc, iż ja poprze-
dnio bez zadeklarowanej za Ryżów dawałem 54.000 zł.
sobie Mir skrócić dwudziestu 10.000 zł. chciwy aby tak
nie przyjmę tak z tej strony, ostatecznie deklaruję
52.000 zł. Ceny wypłata taka jak poprzednio wspom-
niałem zaraz jako tytułem Zadatku 3000 zł. a na
24 Czerw. 855 25.000 zł. Reszta, resztę Sumy najdalej
3 lat z opłaceniem zawsze antycypando po 5/100 pro-
centów wypłacić deklaruję — chciej JW. Pan Dobrodz-
iej zważyć wielką uwagę że szczególnie Ryżów przez
zniesienie powinności stracił 2/3 swej wartości, zaledwo
1/3 pozostała i budynki w okropnym stanie, potrzebny
kilka letnie dochody same fabryki utworzy, chcąc przy-
najmniej co gwałtowna potrzeba iść do porządku dopro-
wadzić — niechże i w tej reszcie tak dalece wdrodze
JW. Pana Dobrodzieja, proszę tylko ostatecznej przykaza-
nia i mnie doręczenia, w skutek którego zaraz z-
nienadesłane 3000 zł. Ceny prześlę i Kapitał aby stanął

maię odkowany w oznaczonym czasie szybszego mogł sobie zapewnić —

Łączę z wielkim Szacunkiem Dla
Jaśnie Wielmożnego Hrabiego [illegible],
JW Pana y Dobrodzieja

Najniższym Sługą

Kamieński

Rzeszów d. 19 Grudnia 1855.



120

1 336

1

Jaśnie Wielmożny Panie!

List JW Pana Dobrodz. nie zastał mnie w domu
dlatego z odpowiedzią spóźniony zostałem-
Co do raty teraz płacić się mającej, o której zo-
baczy JW Pan Dobrodz. każąc kontrakt dzierżawy
Chyrowa przejrzeć, i tam według punktu 2go
JW Maryanowski dla większego bezpieczeń-
stwa skarbu, pierwszą ratę 3500 f. na ostatnią
zamienił a z następujących równo 3000 f.
zapłaciłem - gdy atoli w tym samym cza-
sie i [illegible] podziałami się zmieniły i
pewności [illegible], z tych powodów
zmieniły nowe układy dzierżawy nastąpić,
do których pierwsza rata najmniejszego wpływu
nie miała - stąd zatem wynika iż [illegible] to sam
JW Pan Dobrodz. przekonać [illegible].

płacone w pierwszym roku 1500 f. przestały
do zatrzymania raty i stałem z Rymanow-
skiego tego mego Kaucyą składając aż
1500 f. m. w razem wynosi 3000 f. a prócz
tych są wydatki na odbudowanie folwarku
i Karczemki w Zyndranowicach i inne dro-
bne tyczące się Skarbu wydatki, skontro-
wane sobie kompensowane, które się w depo-
zycji czekam, iż ich WPan Dobrodz. nie
zdał by nadpłaty, tak mianowicie nie
miał bym powodu składać Kaucyi, mając
dostateczną sumę do zapewnienia Skarbu
i pokrycia raty — zaś co do kupna Ryma-
na, podałem już WPanu Dobrodz. mniej ul-
timatum, przy którem obstaję — wypłata
ich już oświadczyłem przystępnie co połowie
~~[illegible]~~ — najdalej 2 lat drugą połowę
z opłaceniem zgóry po 5/100 — niezadanie

rzadnego

żadnego bezpieczeństwa, JWPan Dziedzic aż
do ostatniej wypłaty, tak iż obecny zasta-
wi Kocie Właścicielem Rysowa, a zatem
inaczej propozycya moja zgodziła się opnelw.
zaniem JWPana Dziedzica, i łatwo przyjętą zos-
tała, ponieważ czyli na innej drodze mogło-
by być lepsze bezpieczeństwo — pomi-
mo tego interesu, zawsze pragnę być sam
osobiście dla skombinowania i ukończenia
interesów Skarbowy w Zarzeczu, i w każ-
dy chwili kiedy tylko JWPan Dziedzic raczy
nas łaskawie oznaczyć przybędę —
z wysokiem Szacunkiem zostanę dla

Jaśnie Wielmożnego Szanownego

Pana y Dobrodzieja

Najniższym sługą

Kwieciński

Rysów
d. 10/7 54.